



AKADEMIA
SZTUK
PIĘKNYCH
W GDAŃSKU



PRACA MAGISTERSKA

Imię i Nazwisko:

Paulina Sztabińska

Numer albumu:

6758

Wydział:

Wydział Architektury i Wzornictwa

Kierunek:

**Architektura Przestrzeni
Kulturowych**

**Regionalny park tradycji w
Suwałkach**

Promotor:

Prof. Andrzej Pniewski

Recenzent:

dr inż. arch. Marek Barański

Gdańsk, 2020



SPIS TREŚCI

OD AUTORA	2
WSTĘP	2
ROZDZIAŁ I - PODSTAWY I ZAŁOŻENIA TEORETYCZNE PRACY, DEFINICJA KLUCZOWYCH POJĘĆ	
1.1 Folklor i kultura Suwalszczyzny	3
a) Historia miasta – najważniejsze wydarzenia	4
b) Religie	4
c) Język i gwara	4
d) Budownictwo	5
e) Tkaniny	6
f) Obrzędy i tradycje	7
1.2 Elementy zastosowane w projekcie	8
1.3 Współczesne formy pielęgnowania folkloru Suwalszczyzny	9
ROZDZIAŁ II ANALIZA MIEJSCA	
2.1. Informacje na temat miejsca.	10
2.2. Analiza aspektów prawnych	11
2.3. Wizja lokalna	13
2.4. Wnioski końcowe – misje.	16
ROZDZIAŁ III - PROPOZYCJA KONCEPCYJNA ORAZ PROCES PROJEKTOWY	
3.1. Opis procesu projektowego, założenia i wytyczne	18
3.2. Propozycja koncepcji projektowej	24
3.3. Podsumowanie	32
BIBLIOGRAFIA I SPIS ILUSTRACJI	33
ABSTRAKT	35

OD AUTORA

Abo to lepsza spogadź jak nie u ojców?

Suwalszczyzna jest krainą, gdzie się urodziłam i dorastałam. Sielskie krajobrazy, bliski kontakt z naturą, kulturą i tradycjami sprawiły, że dopiero po latach dostrzegłam, że nie każdy ceni to, co ukształtowało mój charakter, choć nie należy do mnie – kulturę ludową i dziedzictwo regionalne.

W 2020 roku Suwałki obchodzą jubileusz 300-lecia nadania praw miejskich, co jest dumnie celebrowane podkreślając lokalną kulturę i historię, chociażby poprzez kwietny napis „300 lat Suwałk” przy jednej z głównych ulic nieopodal centrum. Z tego powodu tym bardziej mam pewność słuszności wybranego tematu i poczucie dumy z mojego pochodzenia.

WSTĘP

Spersy rękie ob kolano, tak będzie mowić..

Na skraju Polski, tuż przy pograniczu litewskim znajduje się miasto położone nad Czarną Hańczą – Suwałki, zwane polskim biegunem zimna. Zwyczaje i gwara ukształtowały historię miasta przez setki lat, stanowiąc o niezbywalności jego wartości kulturowej. Ten dorobek, zarówno społeczny jak i kulturowy, pielęgnowany był przez wszystkie kolejne pokolenia mieszkańców Suwałk. Nieubłagany cywilizacyjny rozwój ośrodków miejskich spowodował postępującą utratę powyższych wartości. Pojawiło się widmo zagrożenia i utraty poczucia tożsamości. Patriotyzm lokalny jest obcym pojęciem dla współczesnych pokoleń, a większość młodych Suwalczan wyjeżdża bez chęci powrotu. Przecież wszędzie na świecie jest lepiej niż tu. Czy oby na pewno? Czy, gdyby każdy z młodych ludzi pokochał to miasto jak swój rodzinny dom, chętnie opuściłby ojcowiznę?

Przesłanką do realizacji mojego opracowania była refleksja, jak niewielu młodych ludzi interesuje się przeszłością, kulturą zapisaną w dziejach własnych przodków, nieopatrznie tracąc własne korzenie. Koncepcja połączenia idei parku miejskiego z wykorzystaniem w budowie mojej wizji folkloru Suwalszczyzny, ma na celu zbudowanie zielonej przestrzeni miejskiej o charakterze edukacyjno-wypoczynkowym, w której użytkownik doświadczyłby oddziaływania klimatu miasta przed jego cywilizacyjną transformacją, specyficznej atmosfery wiejskich obszarów z łąkami kwietnymi, sadami, dowiadując się jednocześnie o najważniejszych wydarzeniach z historii miasta i kultury Suwalszczyzny.

Celem projektu jest pobudzenie świadomości o wielokulturowości regionu, a także „zjednanie” grup ludzkich społeczności, których więzi zostały zniszczone w wyniku podziałów granicznych i zapomniane z upływem czasu.

ROZDZIAŁ I

PODSTAWY I ZAŁOŻENIA TEORETYCZNE PRACY

Folklor i kultura Suwalszczyzny

Gadajo przez ustanku - jekby pscoły sieroili, tylo taki bęk...

- mówiono o kobietach. Choć ja, oby nie być jak te *pscoły*, w tej części pracy wprowadzając w temat opracowania postaram się krótko i treściwie opisać kontekst historyczno - kulturowy. Przywołam istotne dla Suwalszczyzny wydarzenia oraz wyjaśnię, czym charakteryzuje się tutejszy folklor, gwara, budownictwo i sposób życia.

Na poniższym układzie graficznym przedstawiam istotne elementy, na które składa się folklor;



Historia miasta

Włoski zakon Kamedułów został sprowadzony przez kanclerza Wielkiego Księstwa Litewskiego w 1667 roku na Półwysp Wigierski, gdzie wcześniej stał dwór myśliwski, w którym rezydowali w czasie polowań książęta litewscy oraz królowie polscy jak Władysław II Jagiełło czy Zygmunt II August. Wybudowano tam klasztor z kompleksem sypialnianym i wieżą, w okolicy zaczęto zakładać nowe wsie w tym Suwałki, w 1690 r. liczące zaledwie dwa dymy. Ich lokalizacja jest ściśle związana z położeniem głównych osad, folwarków, gościńców w okolicy jak np. Wigry, Augustów, Przerośl, Filipów oraz przebieg "traktu pocztowego nr 1" z Warszawy do Kowna i Petersburga. Wypełniały one centralną pustkę między nimi, co pozwoliło na szybki rozwój miasta. W 1710 roku wyznaczono miejsce na rynek, na którym wybudowano pierwszy kościół pod wezwaniem Świętego Krzyża, ratusz, karczmę klasztorną. Wkrótce powstała tam szkoła i przytułek, zwany szpitalem. Prawa miejskie Suwałki otrzymały w 1715 roku, a ich rozwój był zaskakująco szybki. W latach 1815-1915 liczba ludności zwiększyła się z 1 do 27 tys.

Suwalszczyzna to również Dolina Rospudy i związany z nią Ludwik Michał Pac (1778 - 1835), który jako jeden najbogatszych wówczas ludzi w kraju wybudował założenie pałacowe w Dowspudzie zaprojektowane przez Henryka Marconiego. Zetknięcie Paca z kulturą Włoch a także Wielkiej Brytanii przeniosło styl neogotycki w mury pałacu, jak i sposób gospodarowania terenu. Sprowadził on szkockich i irlandzkich farmerów, by dawali przykład tutejszym rolnikom, czego efekty wkrótce określono mianem wzorowych dóbr dowspudzkich. Zaczęto uprawiać ziemniaki, stosować płodozmian, hodowano blisko 7 tys. sztuk owiec. Produkowano narzędzia i maszyny, a w 1817 roku zbudowano nowoczesną gorzelnię wykorzystującą aparat destylacyjny.

Religie w Suwałkach

Od momentu założenia miasta zamieszkiwało tu wiele narodowości, przede wszystkim Polacy, Żydzi, Rosjanie, Niemcy, Litwini i Tatarzy. Wielowyznaniowość kultywowali tu chrześcijanie, żydzi, starowiercy: prawosławni i staroobrzędowcy, ewangelicy, protestanci, w tym luteranie i kalwini, Muzułmanie, Tatarzy, mariawici. Jest to niesamowita wieloreligijność, biorąc pod uwagę wielkość miasta. Jest to jednocześnie świadectwem znaczenia wzajemnej spolegliwości mieszkańców Suwałk, położonych nie tylko na styku granic państwowości, ale też kultur, religii i obyczajów.

Język i gwara

Suwalszczyzna poprzez swoje położenie łączy ze sobą kulturę polską, litewską, białoruską i rosyjską. Związki kulturowe potwierdzają używane tu języki bałtyckie (litewski) oraz słowiańskie, dzielące się dodatkowo na zachodniosłowiańskie (polski) i wschodniosłowiańskie (rosyjski, białoruski i ukraiński). Z tej przyczyny wykształciła się tu gwara mazurząca, w regionie dzieląca się dodatkowo na suwalską, sejneńską i augustowską. Różni się ona znacząco od wymowy ogólnopolskiej zastępując sz, ż, cz, dż, na s, z, c, dz w gwarze suwalskiej. Suwalska gwara mazurząca odznaczała się niezwykle humorem, dosadnością i poetyckością, mimo że zawierała dokładnie tyle słów aby odzwierciedlić mowę otaczającego świata bez zbędnego bełkotu. Trudno o wykazanie cech charakterystycznych tego języka gdyż po pierwsze jest ich wiele, po drugie słychać je przede wszystkim w wymowie. Zacytuję jedną z przypowieści zapisanych w gwarze: „*Lepiej cepem mlócić nizeli z Jadźko tancować. Lub No i jek jona tamoj gotuje? - Chiba nielicho, pies bez cały tydzień zer i jesce nie zdech.*” Współcześnie gwarą mówią głównie starsi ludzie a tylko nieliczni znają jeszcze znaczenia słów, lecz nie używają ich. Młode pokolenie nie używa już gwary, natomiast posługuje się językiem potocznym z akcentem miejscowym. Przyczyną nieużywania gwary może być edukacja szkolna lub przeświadczenie w rodzinach, że dziecko nie powinno mówić w ten sposób.

Budownictwo



Il. 2 Chata charakterystyczna dla Suwalszczyzny z lat 40 XIXw, (fot. M.Kamiński)



Il. 1 Chata we wsi Jegliniec

Typowym dla Suwalszczyzny jest budownictwo drewniane, charakteryzujące się bogatym zdobnictwem, zróżnicowaniem funkcjonalnym, konstrukcyjnym i materiałowym. Stosowane było drzewo iglaste - świerk i sosna. Rzadziej dąb, wiąz i jesion, gdyż były drogie. Konstrukcja była wieńcowa, z poziomo ułożonych belek łączonych w narożnikach na obłap lub na rybi ogon, później stosowano konstrukcję sumikowo-łątkową. Zazwyczaj były to budynki jednokondygnacyjne, z dwuspadowym dachem o konstrukcji krokwiowo-jętkowej. Pomimo zakazów kryto je słomą żytnią lub drewnianymi wiórami. Ustawiane dłuższym bokiem do drogi. "Typowy suwalski dom drewniany ma prosty układ: narożnie usytuowaną sień z wejściem, dużą izbę, alkierz i kuchnię lub komorę. W środkowej części mieści się komin wyprowadzony z trzonu kuchennego, połączonego z piecem do chleba i "murkami" ogrzewającymi pomieszczenia wokół komina. Z czasem zastąpiły je piece kaflowe. Domy asymetryczne na ogół posiadają bardziej rozbudowane wnętrza. Można je podzielić na dwie grupy - z jednym wejściem i dobudowaną sienią zewnętrzną albo z dwoma wejściami, z których jedno prowadzi przez sień zewnętrzną od strony podwórza, o prostych formach (przeważnie o konstrukcji szkieletowej oszalowany deskami); drugie zaś przez zwróconą do drogi reprezentacyjną sień od frontu budynku, otwierane przy okazji największych uroczystości rodzinnych.

Domy mieszkalne o symetrycznym układzie wewnątrz pochodzą przeważnie z drugiej połowy XIX wieku." ¹ Zdobnictwo w budownictwie ludowym przejawiało się poprzez "bielenie ścian zewnętrznych wapnem, pokrywanie ozdobnym szalunkiem drzwi wejściowych, profilowanie belek stropowych i wycinanie w wiatrownicach specjalnych ozdób, np. rogów, łbów końskich, ptaków, itp. Po pierwszej wojnie światowej zdobnictwo stało się znacznie bogatsze i objęło niemal cały budynek. Ściany zewnętrzne zaczęto szalować deskami i malować farbami olejnymi w różnych kolorach. Węgły objmano pionowymi deskami i zdobiono motywami geometrycznymi i roślinnymi. Szczyty dachowe upiększano szalunkami z desek układanych w różne wzory, np. rombu, kwadratu, jodły, pajęczyny, słońca. Nad otworami okiennymi często umieszczono ażurowe dekoracje - nadokienniki o bardzo bogatej gamie wzorów roślinnych zoomorficznych i geometrycznych. W niektórych domach okna posiadały ozdobne ramowo-płycinowe okiennice. Bardzo efektownie wyglądały też drzwi wejściowe do budynku - szalowane, o rozmaitych wzorach, np. rombu lub jodły. Charakterystycznym elementem domów stawały się często - bogato zdobione ażurowym detalem - ganki i werandy ustawione od frontu przed reprezentacyjnym wejściem." ²



Il. 3 Konstrukcja sumikowo-łątkowa i na rybi ogon. Bania ruska w Budzie Ruskiej



Il. 4 Ozdobny szalunek domu mieszkalnego na ul. Kamedulskiej



Il. 5 Ozdobny szalunek na drzwiach we wsi Remieńki.

¹ M. Ambrosiewicz, *Krajobraz kulturowy Suwałk*, [w.] Suwałki miasto nad Czarną Hańczą pod red. J. Kopiała, Wydawnictwo Hańcza, Suwałki 2005, s. 847.

² Tamże, s. 848 - 849.

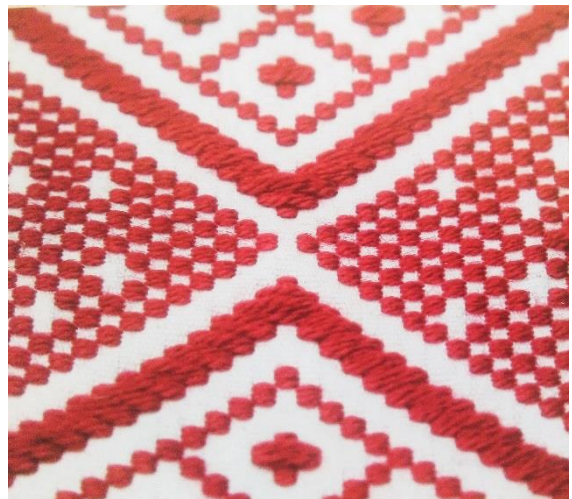
Tkaniny



Il. 6 Krajki

Dziedzina tkactwa, mimo dostępności wielu rodzajów współcześnie produkowanych materiałów, pozostała najbardziej powszechna i żywota ze wszystkich dziedzin sztuki ludowej. W XIX wieku najczęściej dostępnymi surowcami był len i wełna. Pozyskiwano je niemal na każdym gospodarstwie. Splot oraz rodzaj nici decydował o fakturze materiału; Tkaniny były jedno- lub dwubarwne a najczęściej biało- czerwone lub biało- brązowe. Do najstarszych należą tkaniny pasiaste, wykorzystywane na spódnice, tzw. kitle lub fartuchy, stanowiące nieodłączną część stroju kobiecego. “Charakteryzują się prostym układem dość wąskich pasków o niezbyt różnorodnej kolorystyce. Przeważały kolory ciemne: zielony, granatowy, brązowy, fioletowy, przedzielane paskami jaśniejszymi: żółtymi, pomarańczowymi, jasnobrązowymi, jasnozielonymi itp. Układ pasków był rytmiczny, z tym że paski ciemniejszy były zazwyczaj szersze od jaśniejszych.”³ Najpowszechniejszymi odmianami ozdobnych tkanin stały się: dywany dwuosnowowe dwubarwne, lniane *radziuszki*, służące jako dywaniki, narzuty na łóżko i pokrycia siedzeń na wozach i sejpki - unikatowa tkanina Suwalszczyzny. Charakteryzowała się ona odstającymi wełnianymi nitkami z ukrytego splotu płóciennego, zwanymi *bobkami*, powtarzanymi w układzie szachownicowym i tworzącymi geometryczne motywy.

Będąc w temacie tkanin warto wspomnieć o sposobie ich barwienia. Podobne sposoby były wykorzystywane do kolorowania pisanek w okresie Wielkanocy. Tkaniny lniane i bawełniane najczęściej poddawano bieleniu, zamiennie mocząc i susząc materiał w słońcu na łąkach, najlepiej blisko wody. Trwało to kilka dni .Następnie robiono z nich pościele, ręczniki, obrusy i koszule. Do barwienia używano barwników naturalnych, np. mocząc przez ok 10 dni w wodzie brzozowej uzyskując szary kolor. Tak zwane *dębienie* czyli maczanie nici w wywarze z kory dębu (lub olszyny) z domieszką opilek żelaza. Pozwalało uzyskać w ten sposób najbardziej popularny brązowy kolor w różnych odcieniach, stosowany w takich wyrobach jak ręczniki, dywany i radziuszki. Farbowanie w rudawinie, czyli wodzie bagiennej z rudą żelaza, dawało kolor ciemnobrązowy. Owoce jałowca lub łupiny cebuli nadawały tkaninie żółtawy odcień. Roztarte korzenie przytulicy, marzanna, korkosz, owoce czarnego bzu pozwalały uzyskać czerwony kolor. Innymi roślinami stosowanymi do barwienia były: widłaki, pączki i liście brzozy oraz jaśminu, jagody dzikiego bzu, rezedka farbiarska, sierpnik, lebiodka, czeremcha, pokrzywa, szaflwia, płatki bławatka polnego a także larwy owada czerwca polskiego. Często proces farbowania wymagał kilkukrotnego moczenia w roztworach i utrwalania koloru w roztworach np. z ługu lub alunu. Po II wojnie światowej rozpowszechniające się barwniki chemiczne, tzw. anilinowe, poszerzyły gamę kolorystyczną tkanin i stopniowo zaczęły wypierać naturalne barwniki.



Il. 7 Sejpek

³ M. Pokropek, *Ludowe tradycje Suwalszczyzny*, Regionalny Ośrodek Kultury i Sztuki, Suwałki 2010, s 127

Obrzędy i tradycje

Z wieloma specjalnymi wydarzeniami, szczególnie związanymi z celebracją świąt oraz uroczystościami (weselnymi, pierwszokomunijnymi, podczas chrztu), wiązały się utrwalone tradycje i obrzędy, które odprawiano i przekazywano z pokolenia na pokolenie. Niektóre z nich posiadały aurę magiczną, sięgającą głęboko w historię, nawiązując do pogańskich rytuałów. Odwoływano się do ich wartości w sytuacjach takich jak budowa domu, wyrób tkanin czy pomoc sąsiedzka. Część z tych duchowych tradycji jest z pewnością podobna do kulturowanych zwyczajów i wierzeń przodków w innych regionach Polski. W mojej koncepcji odwołuję się do znaczenia tylko niektórych z wielu form i przekazów, opartych o tradycje i relikty kulturowe, mając na uwadze ich udział w projektowaniu przestrzeni miejskiej i budowaniu idei organizacyjnej najbardziej wartościowych wydarzeń czasowych.



Il. 8 Równianka

W przeszłości ludzie żyli w zgodzie z naturą, obserwując ją wnikliwie i dostosowując do niej własny rytm życia. Na podstawie przekonania, że w poniedziałek krosna stają krzywo i utrudniają tkanie, przy zakładaniu osnowy robiono przeciąg aby uzyskać wenę do pracy lub tańca, w środę popielcową “na wysoki len lub konopie”. Chłopi zajmujący się stawianiem chałup doskonale wiedzieli, które drzewo najlepiej się nadaje do budowy. Oceniali jego przydatność po kształcie i kolorze kory, ilości jego sęków, a po zapachu - żywicość. Unikano drzew porażonych prądem, gdyż wierzono, że takie drzewo ściągnie na dom pożar. Nie stosowano takich, wokół których krążyły nieszczęśliwe historie jak śmierć - takie drzewa wówczas oznaczano krzyżykami lub małymi kapliczkami.



Il. 9 Pająk słomiany

Boże Narodzenie jest najbardziej magicznym świętem w roku, Przygotowania do niego stanowią misterium i niosą ze sobą magię, angażując w ich przygotowanie wszystkich domowników. Zaczynając od tradycyjnych potraw wigilijnych, tworzenia ozdób choinkowych, układania sianka pod obrusem, ustawianie snopów zbóż - pszenicy, żyta, jęczmienia i owsa, po wykonywanie charakterystycznych dla Suwalszczyzny pajaków słomianych.

Na Boże Ciało plecione są wianki z ziół i kwiatów, głównie z rozchodnika i kopytnika. Jest w nich też macierzanka, rosiczka, jaśmin, dzika róża, piwonia i niezapominajka.

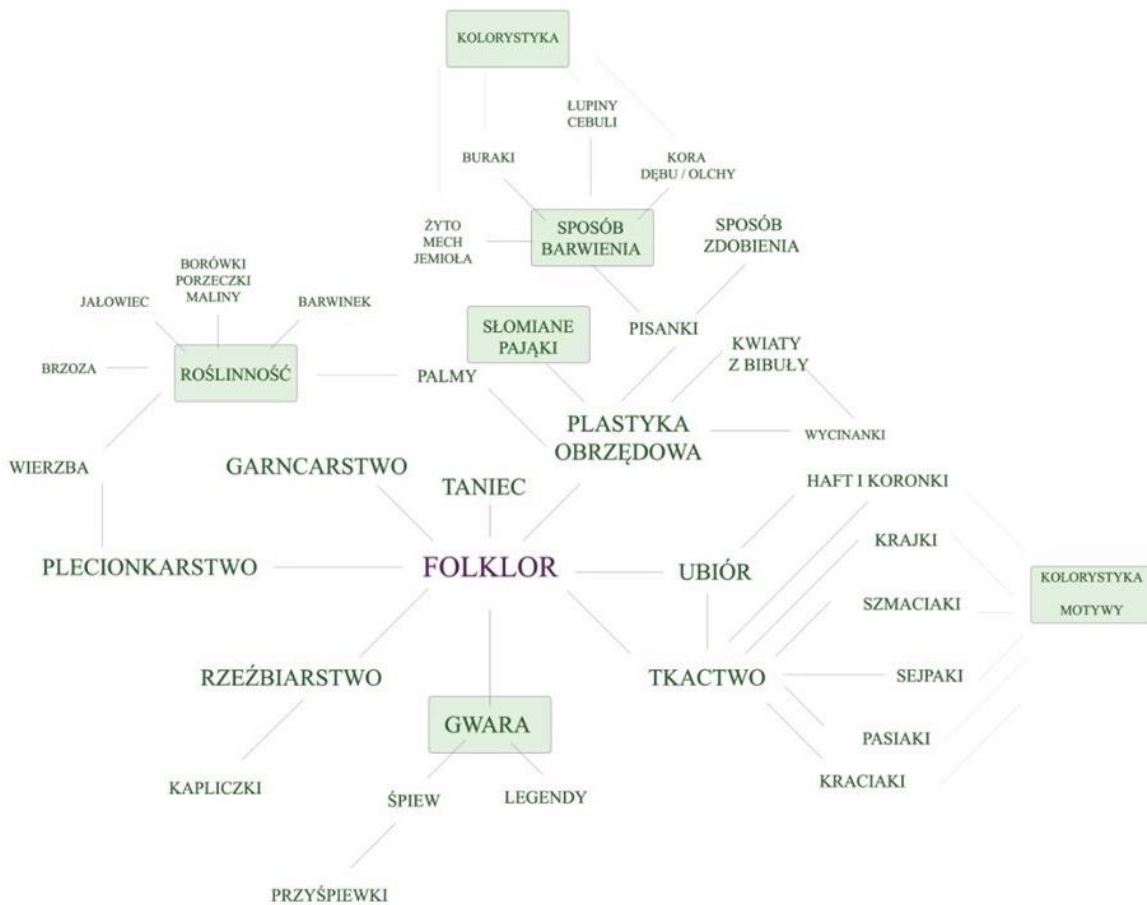
Wiesza się je nad drzwiami wejściowymi do izby lub nad świętym obrazem (pamiętam takie elementy z domu moich dziadków); Mają one chronić dom przed nieszczęściami, w tym pożarami i porażeniami pioruna, złymi urokami. Innym sposobem oddziaływania przeciw złym mocom było wieszanie splotów roślinnych w stajni lub oborze, chroniąc zwierzęta przed zarazą i czarownicami, a zboża przed szkodnikami. Z suchych wianków robiono lecznicze napary lub palono je na węgielkach, okadzając chatę, chroniąc ją przed złymi mocami. (Jeszcze około 10 lat temu mieszkałam w starym, drewnianym domku, wybudowanym przez pradiadka, typowym dla Suwalszczyzny, z piecem kaflowym na fajerki. Mój tata brał takie zioła wraz z żarem z pieca na żelazną łopatkę, podpalał to i okrążał każdy kąt domu, szczególnie skupiając się nad domownikami. Przyznam, że wówczas było to dla mnie dziwne i tajemnicze). Innym zwyczajem kontynuowanym do czasów współczesnych jest zerwanie gałązki brzozy po błogosławieństwie i odejściu procesji do kolejnego ołtarza.

Tłoka, jest to nazwa obyczaju pomocy sąsiedzkiej przy pracach na gospodarstwie, np. obróbka lnu, wykopki czy żniwa. Ten piękny rytuał rozpoczyna się i kończy poczęstunkiem u gospodarza.

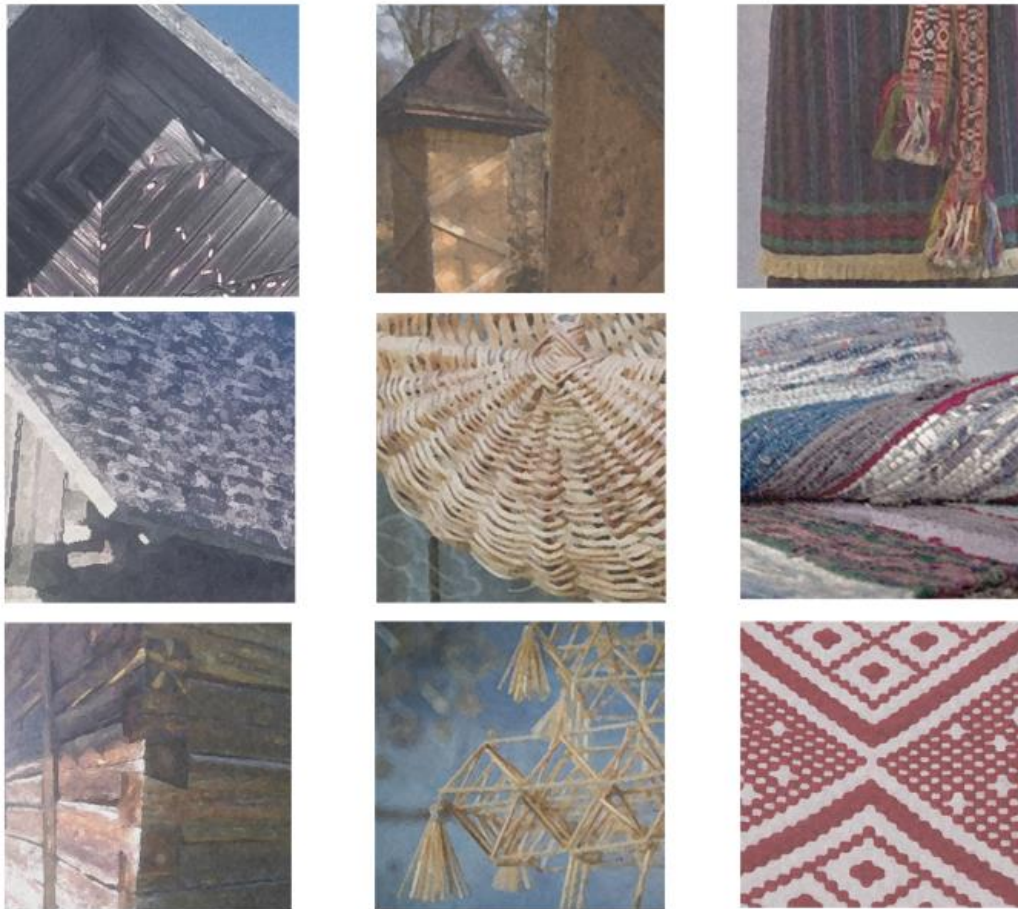
Na powyższych przykładach można zauważyć jak ważne były rośliny w plastyce obrzędowej, w szczególności zboża, które znajdowały zastosowanie w budownictwie, zdobnictwie i obrzędach religijnych.

Elementy zastosowane w projekcie

W mojej koncepcji postanowiłam dokonać wyboru kilku istotnych elementów o wartościach folklorystycznych które powinny zaistnieć w przestrzeni miejskiej ;



Celem moich badań nad kształtem przestrzeni jest edukacja w sferze zanikających tradycji i kultury Suwalszczyzny. Mam zamiar zwrócić uwagę na niezmiernie ważną rolę jaką odgrywa roślinność w procesie powstawania przestrzeni o nowej jakości oddziaływania w wybranym przeze mnie regionie. Różnorodność roślin występuje w symbiozie z życiem ludzkim. Jest obecna w terenach parkowych, polach a jej zastosowanie jest podstawą plastyki obrzędowej w sposobach kultywowania wartości kulturowych. Roślinność towarzyszy obrzędom świeckim i religijnym. W opracowanej przeze mnie koncepcji uwidoczniłam wiele tego rodzaju zależności. Między innymi wracam do tradycji Suwalszczyzny, przywołując nastrojową gamę kolorystyczną, stosując w projektowanych strukturach parkowych detale charakterystycznych pajaków słomianych, stanowiących ozdoby zabudowań regionalnych, szalowane zdobnictwo w budownictwie. Tkactwo, na przykładach sejpaków, spódnic, chodników czyli szmaciaków, zawiera najpopularniejsze wzory stosowane w zdobnictwie oraz ich kolorystykę. Wzory i raporty tych tkanin są graficznie geometryczne i symetryczne o naturalnych odcieniach. Tę inspirację układów barwnych transponuję na parkowe posadzki i dywany kwietne rozplanowane na całej długości terenu rekreacyjnego. Gwara - humorystyczna i prosta - w formie zabawy z przechodniem polegającej na odnajdywaniu wyrazów z gwary umieszczonych w różnych miejscach w parku. W dzisiejszych czasach każdy ma smartfona, dlatego w celu pogłębienia znaczenia słowa można zeskanować dodatkowo wygrawerowany kod QR, dzięki czemu dowiemy się w jakim kontekście, przyśpiewce czy powiedzeniu było stosowane. Aplikacja w wielu wersjach językowych będzie przyjazna licznym obcokrajowcom. Zabawa zaprasza do nawiązania dialogu, poznania zapomnianych słów, przypowieści i przyśpiewek. Kilka z przytoczonych obrzędów to zaledwie kropla w morzu tego typu, które mogą stać się inspiracją do organizacji wydarzeń jednoczących mieszkańców i pokolenia, np. warsztaty barwienia tkanin, plecienia wianków, tworzenia pajaków słomianych, wyplatania koszy.



Il. 10 Wybrane formy folkloru czerpane z budownictwa, małej architektury, przedmiotów użytkowych, ozdobnych i tkanin.

Współczesne formy pielęgnowania folkloru Suwalszczyzny

No bodaj, kozden Zyd swego konia chwali .

Trzeba przyznać, że mieszkańcy miasta i jego władze dokładają starań w pielęgnacji tutejszego folkloru, organizując zajęcia prowadzone w Suwalskim Ośrodku Kultury (Pracownia Dziedzictwa Kulturowego, Rękodzieła i Rzemiosła, Szermierki historycznej, weekendy z historią mody), organizując cykliczne wydarzenia kulturalne jak np. Jarmark Kamedulski, Kaziuk Suwalski, Piknik Kawaleryjski, Wigraszek (Międzynarodowy Festiwal Teatru Dzieci i Młodzieży), Muszelki Wigier (Festiwal Piosenki i Tańca). Z inicjatywy środowisk kulturalnych odbywają się koncerty z cyklu „na styku kultur” (np. warsztaty tradycyjnych suwalskich pieśni), Międzynarodowe Konkursy Kulinarne „Sąsiedzi przy stole”, na dywaniku u Marii, czyli spotkania literackie dla dzieci. Podobnym wydarzeniom zazwyczaj towarzyszą jarmarki z rękodziełem, regionalnymi wyrobami użytkowymi oraz spożywczymi, koncerty ludowych zespołów, chórów oraz pokazy taneczne. Takim wydarzeniom często towarzyszą wybitni twórcy ludowi, nie rzadko będący ostatnimi posiadającymi wiedzę i umiejętności w swoich dziedzinach.

Mnogość wydarzeń tego typu nasuwa wniosek, że miasto chętnie dba, kultywuje i dzieli się kulturą oraz historią Suwałk na różne możliwe sposoby. Dokłada wszelkich starań, aby nie tylko młode pokolenia zaczerpnęły i zainteresowały się tutejszym folklorem. Połączenie idei parku miejskiego z elementami charakterystycznymi dla Suwalszczyzny jest niebanalną formą działań z zakresu edukacji o kulturze, jakie propaguje miasto, której jeszcze w Suwałkach nie było.

ROZDZIAŁ II

ANALIZA MIEJSCA

Informacje na temat lokalizacji opracowania

Obszar moich badań twórczych oraz interwencji koncepcyjnej znajduje się w Suwałkach, między ulicami Świerkową i Jana Pawła II, w odległości około dwóch kilometrów od centrum (5 minut samochodem, 30 minut pieszo). Nieopodal wybranego przeze mnie miejsca znajduje się międzynarodowa droga ViaBaltica, usytuowana niemal na styku czterech państw. Łączy ona przejście graniczne z Rosją i centrum miasta, skupiające szlaki komunikacyjne z okolicznych miejscowości.



Il. 11 Miejsca rekreacji w Suwałkach, mapy Google

Teren moich zainteresowań posiada kształt prostokąta o wymiarach 275mx135m i stanowi niezagospodarowany obszar 2,5 hektarowej nieukształtowanej estetycznie i funkcjonalnie powierzchni w obrębie miasta. Analiza istniejących na obszarze miasta terenów parkowych i rekreacyjnych wykazała, że mieszkańcy nie mają dużego wyboru na spędzanie wolnego czasu na świeżym powietrzu. Miejskie zespoły rekreacyjne na terenie Suwałk to: (1) historyczny Park Konstytucji 3-go maja (1820r.) - z dużą ilością zieleni, fontanną, altaną oraz muszlą koncertową - wpisany do rejestru zabytków województwa. (2) Plac Marii Konopnickiej (renowacja 2014r.) - kiedyś był parkiem, lecz obecnie jest betonowym placem z fontannami i elementami zabaw dla dzieci, z postacią siedzącą na ławeczce Marii Konopnickiej, czytającej wiersze; Obydwa zespoły parkowe znajdują się w centrum miasta. Nieco inne obiekty relaksacyjne, z zastosowaniem urządzeń wodnych to – (3) Kaczy Dołek – teren rekreacyjny na północy miasta ze stawem - tracący na swojej popularności, (4) Zalew Arkadia (pocz. XVIIIw- 1976r.) – zespół parkowy o charakterze rekreacyjno - sportowym przy Ośrodku Sportu i Rekreacji, ze sztucznym zbiornikiem wodnym z wyspą (oddany do użytku publicznego w 2017r), z dostępem do rzeki Czarna Hańcza oraz plażą miejską. Inny, indywidualny charakter miejsc wypoczynkowych stanowią ogródki działkowe (5 i 6), i są użytkowane przez niewielką ilość mieszkańców.

W bliższym sąsiedztwie terenów moich zainteresowań znajduje się Aquapark (2010r.) Jest to jeden z największych, najnowocześniejszych miejsc spośród wodnych kompleksów w rejonie, najbardziej popularny zaraz po Druskiennikach na Litwie (ok. 100 km od Suwałk). Aquapark jest elementem powstałego centrum wypoczynkowo-rozrywkowego w Suwałkach, którego skład uzupełnia zlokalizowany w sąsiedztwie Suwalski Ośrodek Kultury(SOK) (2012r.) Zespół ten jest - największą instytucją kultury na Suwalszczyźnie, bogatą w zajęcia dla różnych grup wiekowych, które mają w programie poszerzenie zakresu wiedzy o kulturze ludowej, dziedzictwie kulturowym i sztuce. Niedaleko obiektu moich rozważań twórczych usytuowany jest Hotel LOFT(1898r.) Jego budynek jest obiektem historycznym zaadaptowanym na funkcję hotelową z postindustrialnymi wnętrzami. W zespole jego zabudowań mieścił się budynek koszar carskich z 1898r, inicjują cykliczne wydarzenia nawiązujące do historii tego miejsca inscenizacje wydarzeń historycznych. Między Aquaparkiem a Hotelem znalazł swoje miejsce Miejski plac zabaw, strefa dla młodzieży oraz strefa seniora (2015). Obiekty są wyposażone w liczne miejsca parkingowe. Obok znajduje się Urząd Gminy Suwałki, Komenda Miejska Policji, Państwowa Inspekcja Pracy, Starostwo Powiatowe, teren zieleni na którym odbywają się koncerty i wydarzenia (np. Piknik Kawaleryjski) oraz osiedla mieszkaniowe, w tym ogrodzone osiedle Jana Pawła II, nieco dalej kościół i sklepy spożywcze.

Zdjęcia stanu obecnego



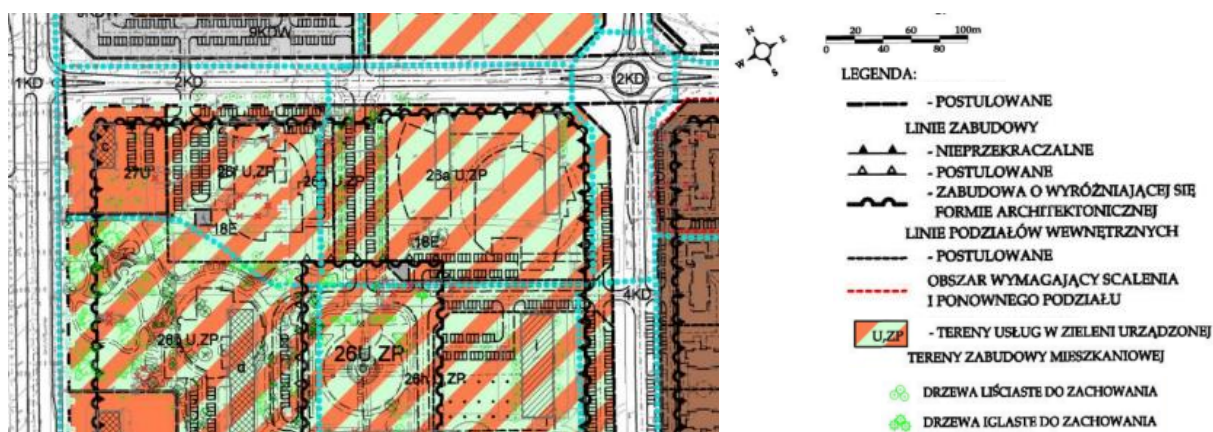
Analiza aspektów prawnych

Projektowany obszar obejmuje miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego pod numerem uchwały XXXIV/419/2017 Rady Miejskiej w Suwałkach z dnia 28 czerwca 2017 r. dla terenu ograniczonego ulicami: Gen. Z. Podhorskiego, Gen. K. Pułaskiego, Nowomiejską, Świerkową, Modrzewiową i Grabową w Suwałkach, opisany jest numerem działki 22849/56, a w MPZP jako 26U ZP.

Zakłada on urządzenie wielofunkcyjnego placu, zagospodarowanego zielenią wchodzącego w skład "Miejskiego Centrum Usług Publicznych, Kultury i Sportu" uzupełnionego funkcjami targowymi i handlowymi wraz z infrastrukturą towarzyszącą, w ramach którego przewiduje się realizację obiektów o niżej wymienionych funkcjach:

- 1) konferencyjno - szkoleniowa;
- 2) sportowo - widowiskowa;
- 3) sportowo - rekreacyjna (AQUAPARK);
- 4) handlowo-usługowa;
- 5) targowa;
- 6) kulturalna;
- 7) wystawiennicza;
- 8) centrotwórcza, integrująca mieszkańców;
- 9) komunikacyjna;
- 10) wypoczynkowa w zieleni urządzonej.”⁴

⁴ Miejscowy Plan Zagospodarowania Przestrzennego dla miasta Suwałki pod numerem uchwały XXXIV/419/2017, z Biuletynu Informacji Publicznej, s. 32



Il. 12. Rysunek z legendą MPZP dla projektowanego obszaru

Najważniejszymi ustaleniami są: zachowanie w maksymalnym stopniu obecnego drzewostanu i uzupełnienie go nowym nasadzeniem, jako korytarza ekologicznego, ciągu spacerowego z uwzględnieniem wycięcia topoli, szczególnie stwarzającymi zagrożenie dla przechodniów, uzupełnienie zieleni wysokiej wzdłuż dróg kołowych i głównych ciągów pieszych oraz na zewnętrznych skwerach poprzez gatunki rodzime szczególnie dębu, lipy, z wyłączeniem topoli. Na terenach otwartych postuluje się utworzenie pojedynczych grup roślinności wysokiej, składających się z kilku lub kilkunastu drzew, nie należy wprowadzać zakrzewień na terenach otwartych;

Z równorzędnym ustaleniem terenów publicznych, zasad zagospodarowania terenów, z jednoczesną minimalizacją skutków wpływu ustaleń planu na środowisko przyrodnicze, rewitalizacja środowiska przyrodniczego miasta, porządkowanie istniejącej zabudowy.

Wizja lokalna - własne spostrzeżenia

Miejsce bez duszy – tak można najzasadniej opisać wrażenie jakie wywołuje wybrany do opracowania ten fragment miasta w żaden sposób nie wzbudza zainteresowania przechodniów jego zdewaluowana struktura i stan zieleni. Destrukcyjna formalna, komunikacyjna i absolutny brak pozytywnego oddziaływania na psychikę człowieka powodują niechęć do przebywania w tej okolicy. Jego widok ogólny przypomina zdewastowane pole z resztkami ginącej zieleni, spełniające rolę dzikiego parkingu dla dużych samochodów transportowych. Jest zaniedbanym placem porośniętym trawą oraz kilkoma drzewami. Nieliczni przechodnie skracają sobie drogę idąc tędy do obranego celu lub spacerują z psami. Wielkość i dominacja pustej, płaskiej przestrzeni sprawia że przechodzień czuje się tu odkryty i widzialny. Większa powierzchnia placu jest zdegradowana koleinami samochodów. Na pozostałym terenie widoczne są wydeptane przez pieszych ścieżki. Znajdujący się na skraju opisanego terenu plac zabaw dla dzieci zapewnia dyskusyjną formę rozrywki najmłodszym, duży parking tylko umożliwi pozostawienie samochodów. Bliskość komendy policji miejskiej może tylko wzbudzić względne poczucie bezpieczeństwa.

Potencjał tego miejsca stanowi, pomimo jego stanu zaniedbania, bliskość centrum miasta, ośrodków kultury w połączeniu z osiedlami mieszkaniowymi, hotelem oraz duża ilość zieleni zastanej.

Wywiad społeczny

W celu pozyskania większej ilości informacji o interesującym mnie temacie przeprowadziłam wywiad wśród osób, które związane są z Suwałkami, i mieszkają w pobliżu. Prowadziłam rozmowy z przypadkowo napotkanymi ludźmi z sąsiedztwa lub spotkanymi na projektowanym terenie. Pytałam o to, czego w Suwałkach najbardziej brakuje, w kontekście przestrzeni publicznych, jak sobie wyobrażają miejsce związane z rekreacją i wypoczynkiem.

Poniżej przedstawiam treść prowadzonych rozmów.

W celu poszerzenia wiedzy i zdobycia opinii na temat realizowanego projektu rozmawiałam z osobami ściśle związanymi z kulturą i folklorem Suwalszczyzny; pasjonatami dziedzin sztuki, architektury i rzemiosła artystycznego. Wprowadziłam te osoby w tematykę mojego projektu, inspiracje i pomysły.

Pani Magdalena Zielińska, etnograf, pracownik SOK-u, pracownia Dziedzictwa Kulturowego

Pan Piotr Kuczek, etnograf, pracownik Biblioteki im. Marii Konopnickiej, Pracownia Historii Mówionej

Pani Halina Mackiewicz, pracownik SOK-u, artysta-plastyk, animator dzieci i młodzieży w dziedzinie sztuk plastycznych

Kobieta, ok 35 lat, pracownik Biblioteki im. Marii Konopnickiej

Pani Anna Strumiłło, artystka, fotografka

Pan Krzysztof Snarski, kulturoznawca, kustosz Muzeum Okręgowego w Suwałkach, Kierownik Działu Etnografii

Wszystkie z wymienionych osób z ogromnym entuzjazmem przyjęły informację o zainteresowaniu folklorem i ulokowaniu go w programie działania parku miejskiego, którego w tej części miasta zdecydowanie brakuje. Zgodnie stwierdzili, że pamięć o pochodzeniu i tożsamości kulturowej ulega zatraceniu a sposób w jaki je przekażę w projekcie jest niebanalny i interesujący. Ogródki dydaktyczne łączą edukację z hobby, łączą tożsamościowo pokolenia. "Wyciągnięcie" zajęć i prac stworzonych w SOKu na zewnątrz, tzn. do międzyludzkiej przestrzeni komunikacyjnej, miałyby wiele zalet. Po pierwsze, poszerzyłyby zainteresowanie i wiedzę mieszkańców względem tego jakie zajęcia się odbywają, i które z nich były by "bardziej dostępne".

Pani Magdalena rozbudowała zakres moich zainteresowanie *sejpakami*. Zasugerowała wprowadzenie informacji na temat ważnych ludzi, uznanych i zasłużonych związanych z Suwałkami, Ich nazwiska widzimy na ulicach, a często nie wiemy kim są. Należy ujawnić takich o których istnieniu nie zdajemy sobie sprawy. Formy rzeźbiarskie mogłyby zaprojektować Andrzej Strumiłło, ważny dla miasta artysta

(podczas rozmowy Pan Andrzej jeszcze żył), którego rzeźby kamienne możemy podziwiać przed SOKiem. W ogródkach dydaktycznych mogłyby zająć specjalnie miejsca rośliny barwiące związane z rzemiosłem tkackim.

Pan Piotr niezwykle ucieszył się z proponowanej adaptacji placu, na którym będą odbywać się wydarzenia kulturalne, koncerty i pokazy, ponieważ wraz z kolegami z branży marzyli o takim miejscu, lecz sami nie mieli wpływu na jego urealnienie. Wspominał występ ludowy na sali gimnastycznej w jednej z suwalskich szkół, zupełnie nieadekwatnym miejscu w odniesieniu do charakteru wydarzenia. Zawsze marzył o odtworzeniu tradycyjnych elementów z budownictwa, w których scenerii odbywały się regionalne pokazy. Pani z biblioteki, niestety nie wiem jak się nazywa, również ucieszyła się z pomysłu, życzyła powodzenia i jak najszybszej realizacji bo chętnie przyjdzie wraz z córką i kotem.

Pani Halina Mackiewicz zasugerowała pogłębienie historii, z jaką wiązą się początki Suwałk, tj. przybycie Kamedułów na Półwysep Wigierski. Jako mnisi posiadali kompleksy ogrodowe, w tym uprawiali zioła i mieli o nich niesamowitą wiedzę. Drugą historyczną stroną Suwalszczyzny jest przybycie Michała Paca do Rospudy. Kamienne rzeźby wpisujące się w otoczenie i wykorzystujące lokalne surowce (ze względu na śmierć suwalskiego artysty Andrzeja Strumiłło) mógłby zaproponować jego syn – Rafał Strumiłło, który jest równie utalentowany.

Pani Anna Strumiłło prowadziła warsztaty z barwienia tkanin podczas festiwalu „Patrząc na Wschód” w Budzie Ruskiej. Podczas kilkuminutowej rozmowy, jaką udało mi się przeprowadzić, ze strony praktycznej doradziła mi jakie rośliny są najbardziej popularne do barwienia. Wyznała, że od wielu lat zajmuje się tkaniną artystyczną, lecz nigdy nie ma pewności do tego co wyjdzie, często jest to niespodzianką. Cóż, natura jest nieprzewidywalna i w tym tkwi jej piękno.

Pan Krzysztof Snarski był jednym z organizatorów wyżej wspomnianego festiwalu. Z pasją opowiadał o przybyciu Staroobrzedowców na Suwalszczyznę, zasiedleniu tych terenów, o ich tradycjach religijnych i kulturalnych. Spotkanie odbyło się w ponad stu letnim domu, w którym odnalazłam wszystkie elementy tutejszego budownictwa. W znacznym stopniu poszerzył moją wiedzę na temat korzeni Suwalszczyzny, nieco innej kultury i religii jaka wciąż trwa tuż za miedzą.

Z przykrością stwierdziłam, że z pobliskich okolic wśród gości nie było nikogo, z wyjątkiem organizatorów, mnie i koleżanki (miejsce było na tyle oddalone, że większość przybyła samochodami, wśród których najbliższy zauważyłam z Białegostoku, zaledwie garstka osób była rowerami). Zastanawiałam się czy to kwestia nieodpowiedniej promocji wydarzenia, braku zainteresowania tym tematem, zapracowaniem i brakiem czasu? Z pewnością nie dlatego, że już wiemy na ten temat wszystko. Przy okazji upewniałam się, że poprzez korzystanie z parku użytkownicy „przy okazji” będą nabywać wiedzę, bo głównym celem będzie przebywanie wśród zieleni, której brakuje, nie zaś wydarzenie o pewnej tematyce odbywające się w konkretnym terminie i czasie.

Wywiad społeczny wśród mieszkańców

Dwie kobiety, około 18 lat, mieszkają poza Suwałkami, uczą się w jednej z suwalskich szkół

Mając czas wolny najczęściej się idzie do Plazy, jak jest ciepło udaje się nad Zalew Arkadia. Mniej popularnym miejscem jest miejsce na Lotniczej, z dala od ludzi, bliskość przyrody. Jednak to prawda, że brakuje takich miejsc w Suwałkach gdzie można przyjść ze znajomymi, posiedzieć, porozmawiać, szczególnie na Północy.

Mężczyzna, ok 25 lat, mieszka poza Suwałkami

Będąc w Suwałkach z dziewczyną najchętniej chodzą do kina. Przestrzenie publiczne nie są na tyle atrakcyjne w mieście, kiedy się mieszka na wsi i bliskość natury ma się na co dzień.

Mężczyzna, ok 25 lat, pochodzi z Suwałk, mieszka w Trójmieście

Najważniejsze to żeby powstało coś czego jeszcze w Suwałkach nie ma, przede wszystkim dużo zieleni a niewybetonowane, fajne są kładki drewniane. Może coś ciekawego dla dzieci, czy do ćwiczeń, np. drążki. Świetnie, gdyby mogła powstać kawiarnia, ale bez alkoholu, bo ludzie zaraz śmieć; puszki, butelki i wszędzie są pestki; nie mają kultury. Powinna też być toaleta, i to darmowa.

Dwaj mężczyźni, ok 25 lat, od urodzenia mieszkają w Suwałkach, studiują w Trójmieście

Trudno powiedzieć czego brakuje. Może miejsca by posiedzieć i kulturalnie, legalnie wypić piwo. Chętnie skorzystaliby ze strefy grillowej.

Kobieta spacerująca z psem, ok 20 lat, mieszka w Suwałkach od miesiąca

Zdecydowanie w Suwałkach brakuje szkoły tańca, klubu lub dyskoteki. Brakuje tu rozrywki, a preferuje aktywny tryb życia. Tutaj raczej ze znajomymi by nie przyszła bo jest brudno, dużo szkielek, nie ma gdzie usiąść.

Kobieta, ok 40 lat, mieszka na północy Suwałk

Nie ma na Północy miejsca gdzie pójść, przede wszystkim brakuje kawiarni. Najbliższa jest w centrum miasta. Także jakby powstał tam park i można by było wypić kawę, zjeść jakieś ciasto, wyjść na zewnątrz, byłoby super. W tamtej okolicy mieszkają w większości starsze osoby, ale z pewnością byłyby sporo chętnych by z tego parku skorzystać.

Małżeństwo z 3-letnim dzieckiem, mieszkają na os. Jana Pawła II

Przyznają, że puste pole wymaga zagospodarowania, zdaje się być oderwanym od otoczenia. Przydałoby się dosadzenie drzew, nawet mały las, zadziałanie terenem jak górki aby zniwelować uczucie pustki i „patelni”. Wieczorem przechodząc przez ten ciemny plac ma się wrażenie, że idzie się przez czarną dziurę, odczuwa się niepewność, wręcz strach. Przywołują pobliski plac zabaw jako „niewypała” ze względu na schematyczne rozłożenie „zabawek” na pustej przestrzeni, gdzie dziecko musi stać w kolejce aby zjechać na zjeżdżalni, nie wspominając o dniach, kiedy żar leje się z nieba i nie ma gdzie się skryć przed słońcem. Uważają, że pozostawienie łąk kwietnych doda uroku a kwiaty rozweselą przestrzeń.

Kobieta, ok 40 lat, mieszka na os. Jana Pawła II, pracuje w tym samym miejscu

Dobrze by było gdyby w tym miejscu powstał plac pod imprezy miejskie i koncerty lub obiekt sportowy. Przydałoby się więcej drzew, przede wszystkim brzozy, one dodają energii, kiedy je się przytula; żeby to miejsce miało charakter odpoczynkowy, bez wprowadzania wody. Czas wolny lubi spędzać w lesie, z rodziną bierze udział w imprezach masowych z wyjątkiem tych zlokalizowanych na Placu Marii Konopnickiej, ze względu na ilość drzew i za dużą ilość betonu.

Kobieta, ok 60 lat, mieszka na ul. Klonowej, pracuje na os. Jana Pawła II

Brakuje tutaj terenu zielonego, drzew, kwiatów, za to jest bardzo dużo wron, które odstrasza. Pani mieszka na klonowej, gdzie bardzo często śpiewa słowik i aż miło go posłuchać.

Mężczyzna, ok 70 lat, pochodzi z Bytomia, mieszka na os. Jana Pawła II od 4 lat,

Emerytowany górnik, Suwalszczyznę poznał przyjeżdżając tu na spływy kajakowe. Lubi aktywny tryb życia, przez 35 lat uprawiał jogging, startował w 25 maratonach, ale zdrowie sprawiło, że musiał to przerwać. Ogólnie w Suwałkach jest wszystko fajnie, miasto bardzo się rozwija. Sam myślał o zagospodarowaniu tego terenu, najlepiej na piękny park, zostawić stare drzewa, posadzić nowe, ale nie liściaste, gdyż jesienią trzeba dużo po nich sprzątać, zatykają fontanny. Najlepsze są iglaki; tuje, cisy. Należy utworzyć alejki, postawić ławki, może jakieś fontanny; niewiele trzeba, gdyż to miejsce samo w sobie jest fajne. Najważniejsze to stworzyć park, zachowując stare drzewa, w którym przyjemnie będzie posiedzieć, może kawę wypić, ale bez piwa, bo wtedy robi się mało kulturalnie. Uważa, że plac zabaw obok nie jest najlepszym przykładem, mało kto z niego korzysta. Według niego dobrą inspiracją jest Park Śląski w Chorzowie, każdy tam znajdzie coś dla siebie, a wprowadzenie drobnych opłat za wstęp pozwala na utrzymanie go w odpowiednim stanie.

Kobieta, ok 70 lat, mieszka w centrum Suwałk, przyjeżdża tu na zakupy

W Suwałkach mogłoby powstać muzeum, ale bardzo interesujące aby chętnie do niego przyszła. Przede wszystkim brakuje tu pięknego parku na miarę tego wieku. Dużo drzew i kwiatów, aby służyło odpoczynkowi i aby znaleźć w nim spokój. Dzieci kocha, może nawet się z nimi bawić ale człowiek w tym wieku potrzebuje odpoczynku. Mieszka w centrum miasta i przyjeżdża na Północ do pewnego sklepu, który przeniesiono. Wspomina, że brakuje bezpośredniego połączenia autobusowego z centrum na Północ, przez co, szczególnie starszej osobie, taka wyprawa jest dość uciążliwa.

Wnioski końcowe

Problemy dotyczące przestrzeni wynikające z przeprowadzonych wywiadów i badań tematycznych

Na podstawie badań i analiz warunków życia mieszkańców okolicznych terenów jakiego całego miasta, ich oczekiwań i sugestii, nasuwają się konkretne wnioski:

- mieszkańcy osiedli nie mają gdzie spędzić czasu na świeżym powietrzu w najbliższej okolicy
- brakuje terenów parkowych
- aby spędzić czas w otoczeniu natury trzeba wyjechać za miasto
- brak miejsc spotkań atrakcyjnych programowo dla różnych grup wiekowych
- osiedle Jana Pawła II jest ogrodzone – poczucie życia w klatce, liczne bariery w postaci bramek
- niewielka ilość zieleni na osiedlach
- odstraszająca ilość wron
- brak miejskich mebli wypoczynkowych
- duża ilość szkieł i innych śmieci
- brak bezpośredniego połączenia autobusowego z centrum miasta
- brak wiedzy o odbywających się zajęciach w SOK-u
- brak wyposażonego profesjonalnie otwartego obiektu miejskiego miejsca na pokazy, występy o tematyce ludowej
- problemy XXI wieku – brak więzów społecznych i integracji między sąsiadami/ blokami /osiedlami /mieszkańcami, zamknięcie we własnych domach; wzrost i poczucie samotności
- mieszkańcy zapominają o swojej kulturze i tożsamości kulturowej i społecznej

Główne potrzeby mieszkańców



Misje i cele projektu

Główne założenia opierają się na aspektach prawnych, rozmowach z mieszkańcami Suwałk, osobami związanymi z tym terenem oraz własnych analizach i przemyśleniach.

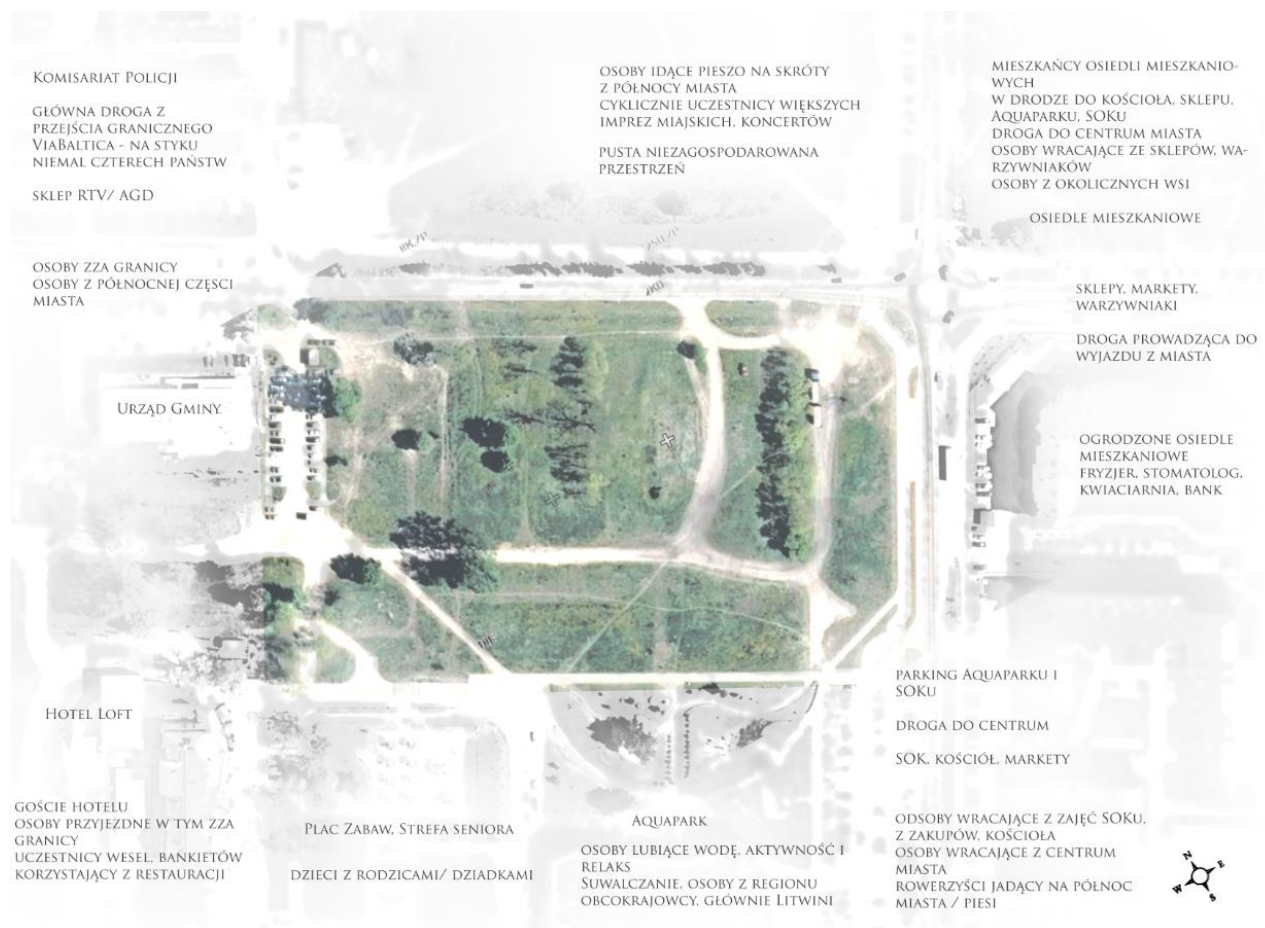
- koncepcja przestrzeni parkowej, których w Suwałkach brakuje
- inna charakterem niż znajdujące się w mieście miejsca rekreacji – park w stylu naturalistycznym
- park o funkcji edukacyjno- wystawienniczo- wypoczynkowej
- nadanie tożsamości
- miejsce wpisujące się w otoczenie
- związananie z otoczeniem – współorganizacja wydarzeń, nawiązanie do historii
- promocja zajęć odbywających się w SOK-u, dotyczących sztuki i kultury Suwalszczyzny
- pozostawienie w nienaruszalnym stanie istniejącego drzewostanu i uzupełnienie nowym
- nawiązanie do folkloru Suwalszczyzny w celu pogłębienia wiedzy na temat kultury regionu
- opracowanie miejsca spotkań integrującego mieszkańców
- dostępność i atrakcyjność obiektu dla obcokrajowców

ROZDZIAŁ III

PROPOZYCJA KONCEPCYJNA ORAZ PROCES PROJEKTOWY

Opis procesu projektowego, założenia i wytyczne

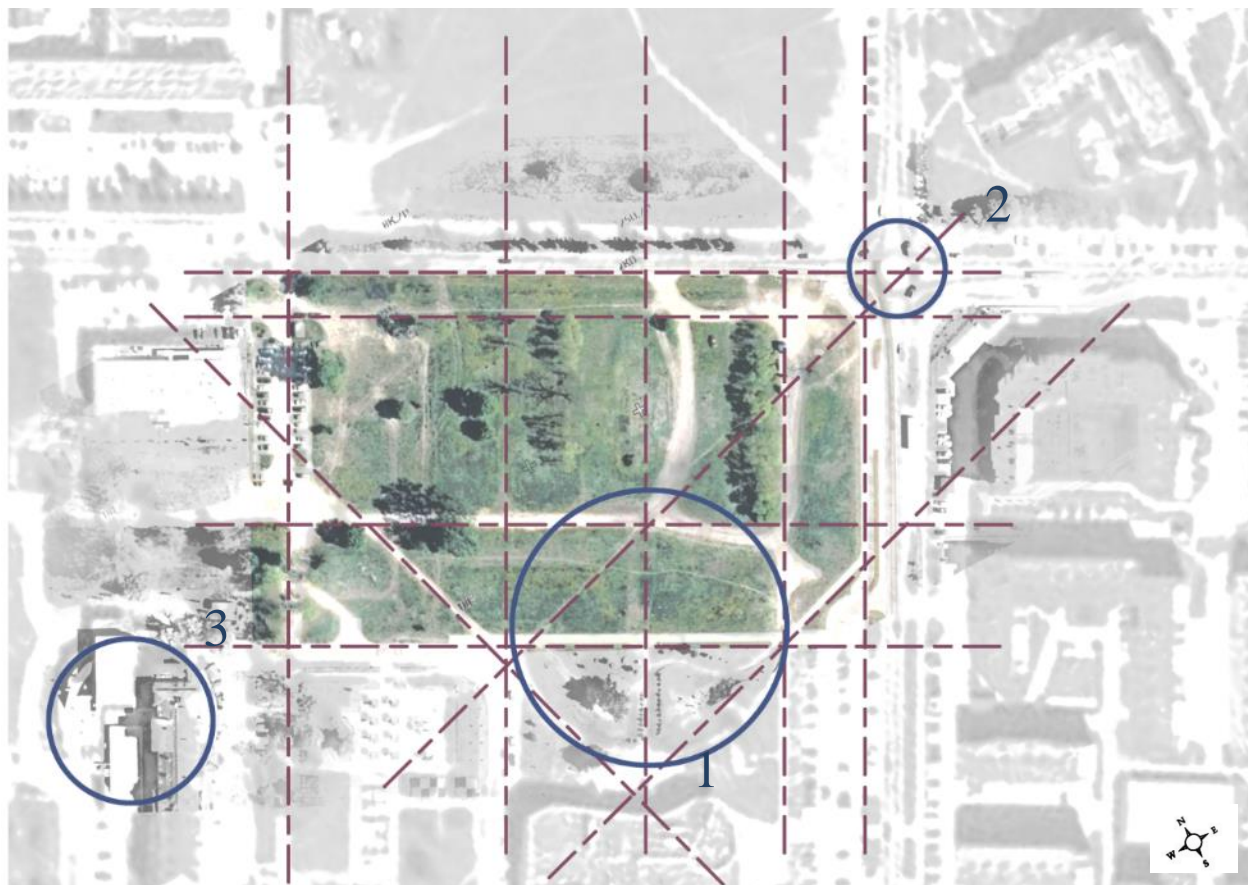
Pierwszym etapem badań twórczych była analiza zależności funkcjonalnych, formalnych i społecznych okolicy na projektowaną przestrzeń. Kto tam jest, w jakich okolicznościach, gdzie idzie i po co. Rozważania przedstawia ilustracja poniżej.



Il.13 Sąsiedztwo projektowanego terenu.

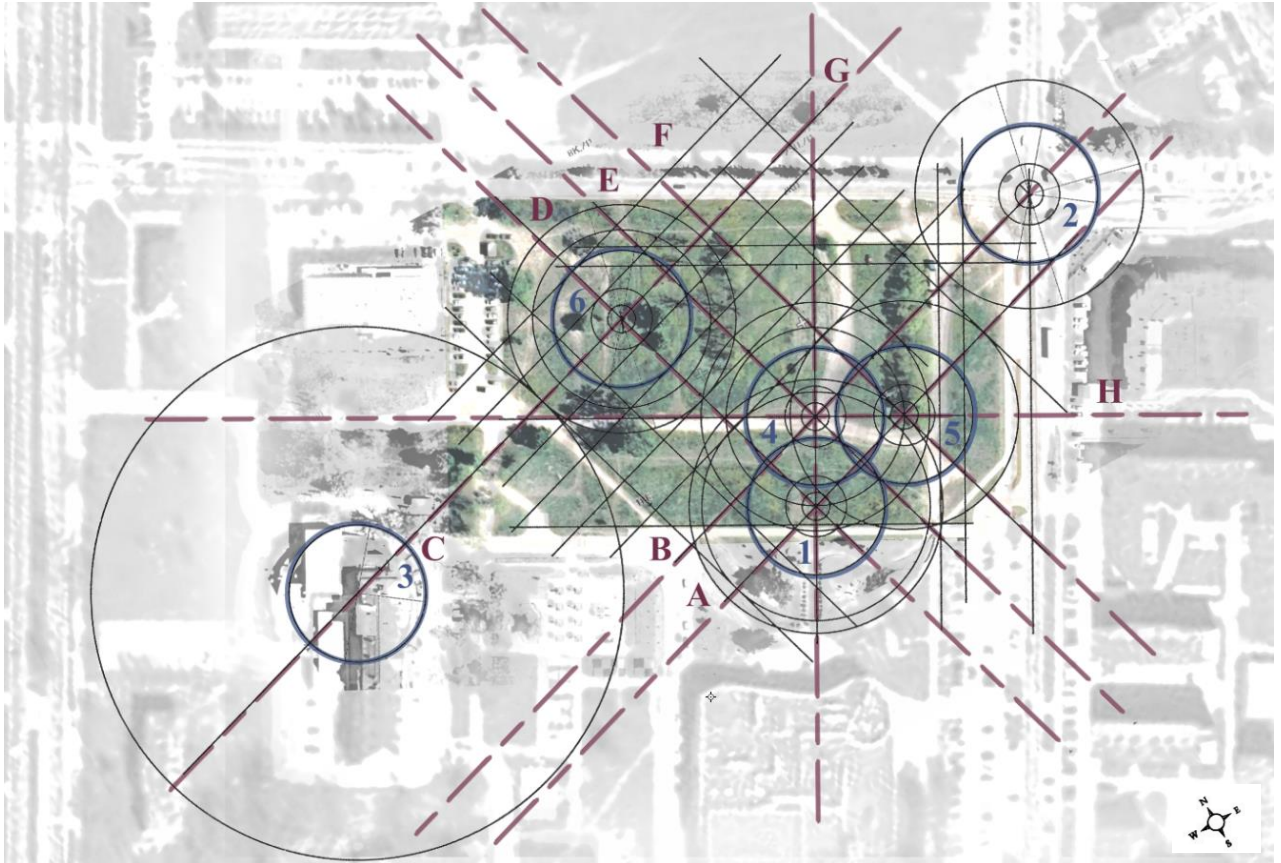
Skutkiem tego mogłam określić docelową grupę użytkowników parku. Są to głównie mieszkańcy pobliskich osiedli, korzystający z oferty zajęć SOK-u, Aquaparku, goście Hotelu Loft, w tym obcokrajowcy, a także klienci sklepów RTV, uczęszczający do Kościoła. Teren ten to również skrót zmiierzających na Północ miasta, dlatego ważne jest by zachować główne trakty komunikacyjne.

Kolejnym etapem opracowania była analiza głównych kierunków ścieżek istniejących i wydeptanych jako skrótów komunikacji pieszej. Następnie skonstruowałam logiczną siatkę pieszych traktów komunikacyjnych spinając system zaprojektowanymi okręgami, stanowiącymi dominanty istniejących w sąsiedztwie ważnych zabudowań i komunikacji miejskiej – zagospodarowanie terenu pod Aquaparkeim (1), rondo (2), Hotel Loft (3).



Il. 14 Główne kierunki i kształty znajdujące się w otaczającej przestrzeni

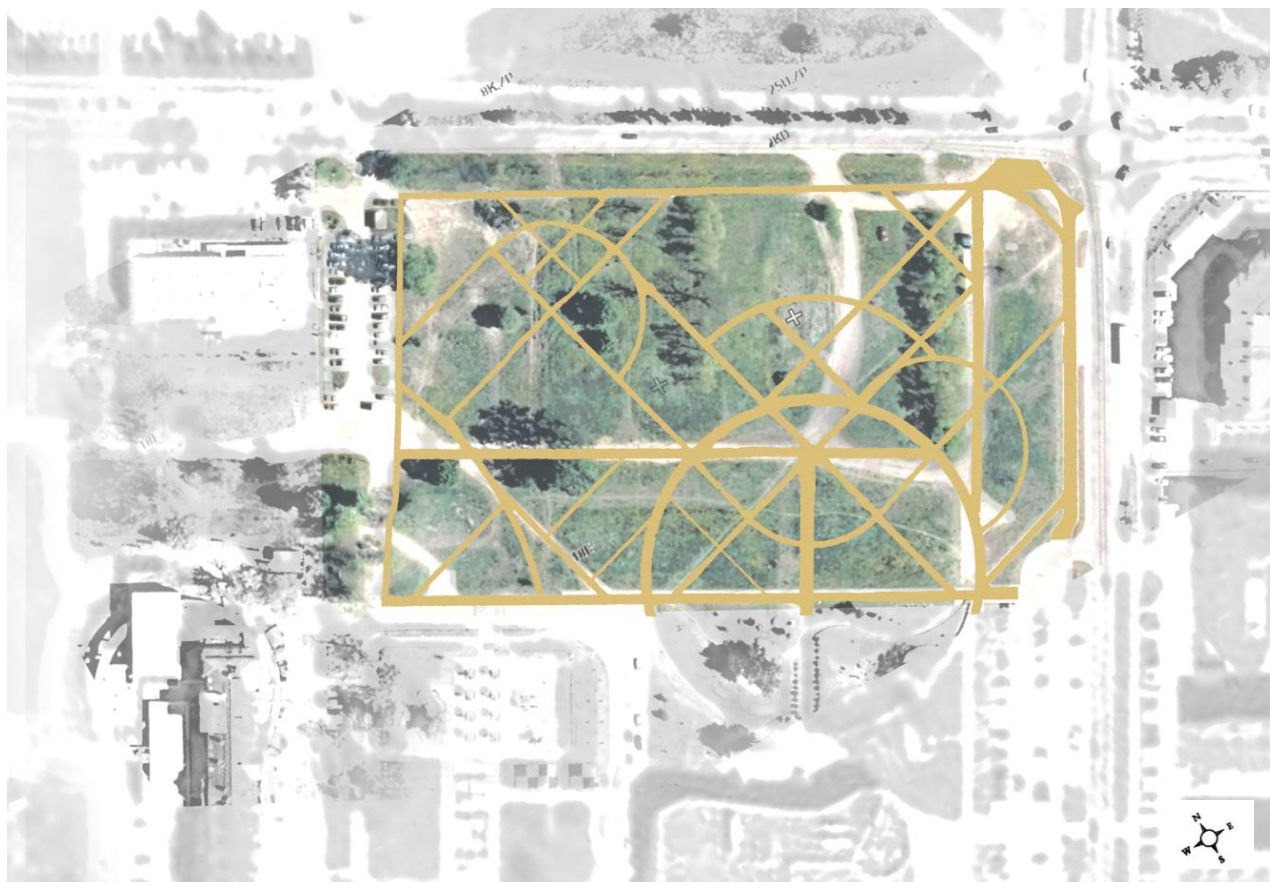
Po wyznaczeniu okręgów (1,2,3) wykreśliłam z ich środków linie o wcześniej zauważonych kierunkach; odpowiednio dla: ścieżek pod Aquaparkiem 1-A,D, ronda 2-B, hotelu 3-C. Dodatkowo ważnymi są linia H, która jest przedłużeniem osi ulicy prowadzącej do Pułaskiego oraz z drugiej strony przez osiedle, a także G będącej przedłużeniem ścieżki wychodzącej z Aquaparku, uciętej, wymagającej wręcz kontynuacji. Na ich przecięciu powstały kolejne okręgi: 4, 5 i 6. Następnie zwieliokrotniłam okręgi o kolejne, średnicami odpowiadającymi okręgom 1,2 i 3. Na powstałej siatce wyraźnie wyznacza się część centralna, na której powstanie plac.



Il. 15 Siatka osi i okręgów

W wyżej opracowanym schemacie wyznaczyłam najważniejsze kierunki traktów pieszych oraz główne osie widokowe.

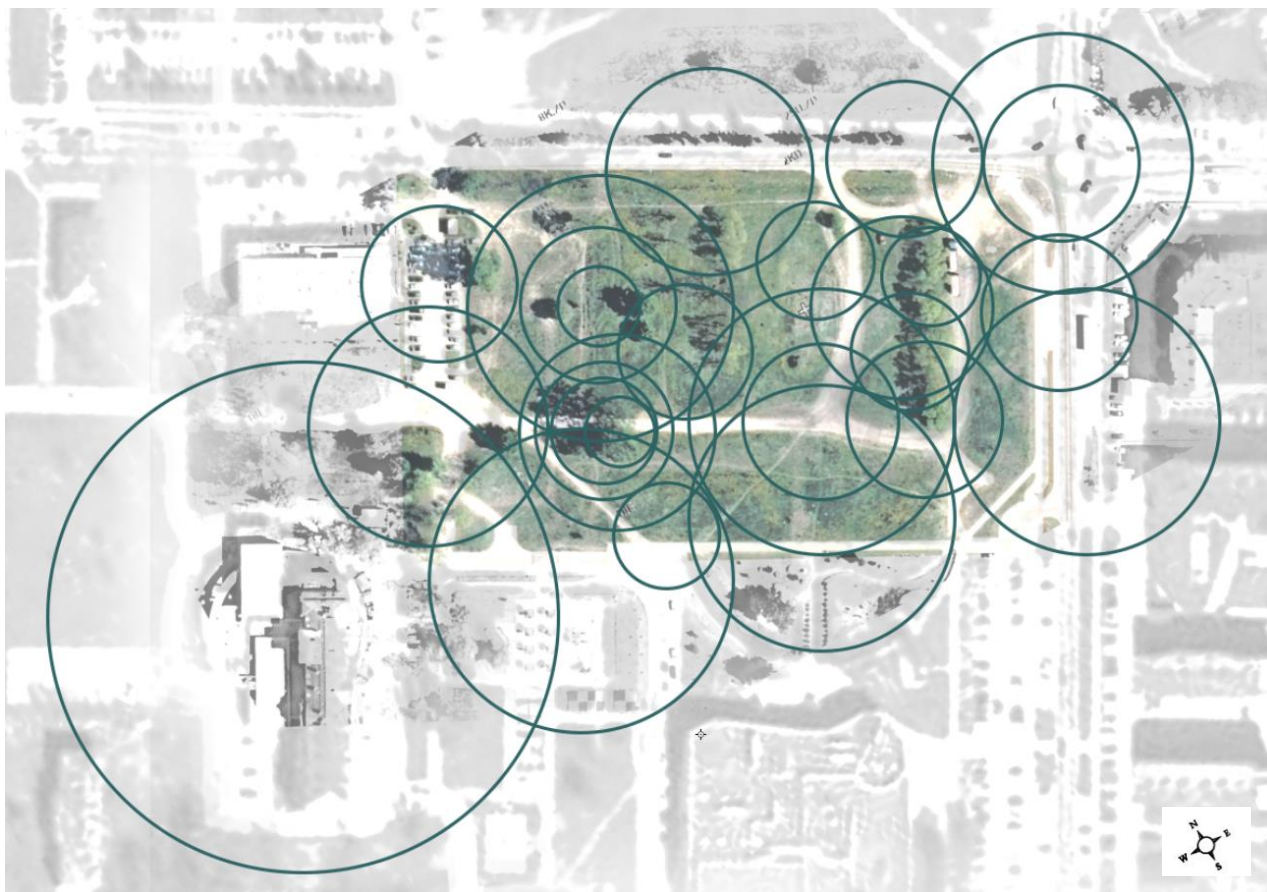
W wyniku konsekwentnych działań badawczych zbudowana przeze mnie siatka zawiera właściwy układ komunikacyjny z wyznaczonymi podstawowymi ciągami pieszymi na terenie założenia parkowego.



Il. 16 Główny układ komunikacji.

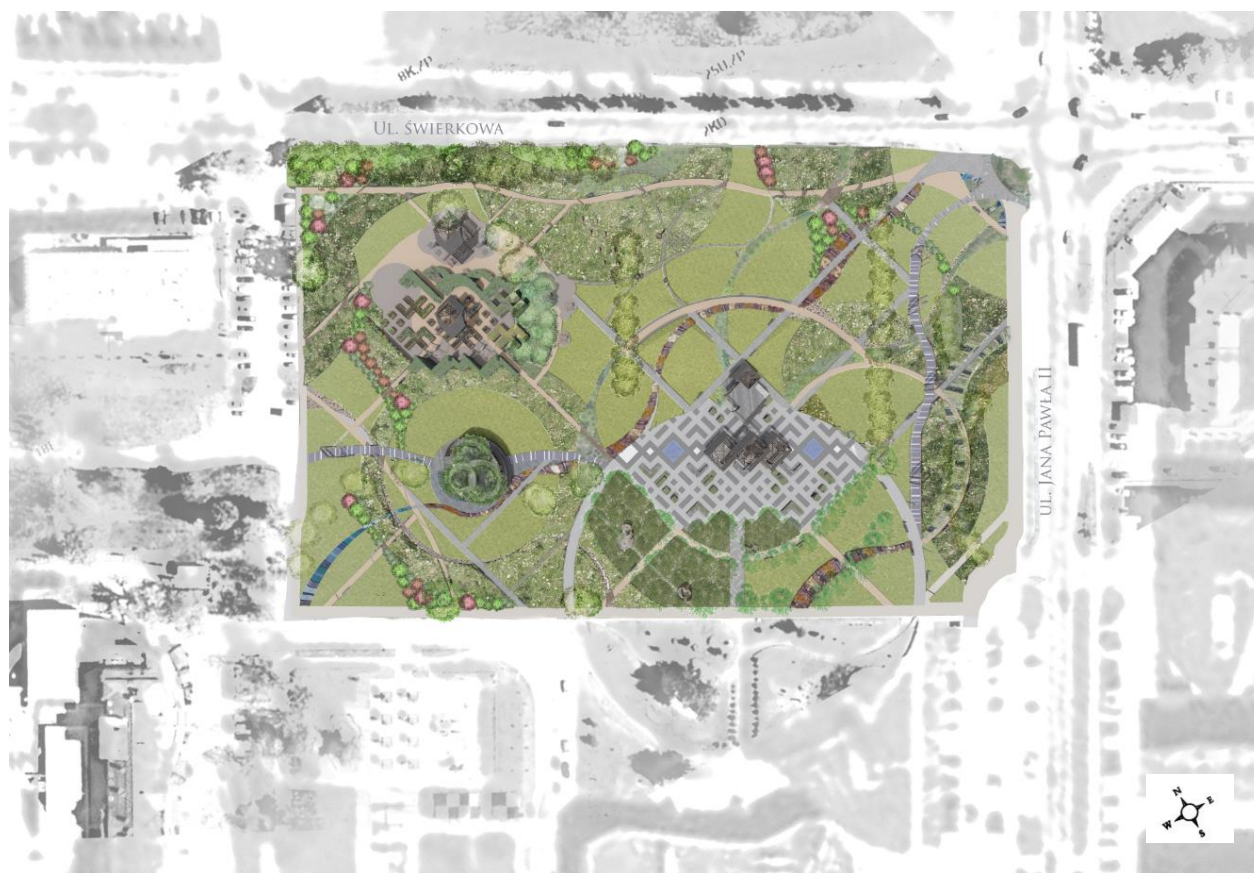
Poniżej przedstawiam koncepcję układu rozmieszczenia zieleni parkowej. Mimo, że w tradycyjnym zdobnictwie Suwalszczyzny przeważają wzory geometryczne, zdecydowałam na organiczne kształty nieokreślonych jeszcze form, które naturalnie wpisują się w teren, inspirują się przyrodą. Ponadto celowy jest kontrast między geometryczną posadzką parkową i kształtami małej architektury na placu, w części ogródków dydaktycznych - powstałych niezależnie od czasu i miejsca w wyniku działalności człowieka oraz falujących linii zieleni, podobnie jak w naturalnym środowisku. Zastosowałam kilka głównych kategorii :

- drzewa
- drzewa owocowe
- krzewy liściaste
- krzewy iglaste
- trawy
- zieleń polna/ łąki kwietne
- dywany kwiatowe
- trawa strzyżona
- warzywa i owoce
- zioła



Il. 17 Układ zieleni

Efektom wykonanych analiz, badań wśród okolicznej społeczności i etnografów są zaprojektowane miejsca, które w zinterpretowany sposób przedstawiają folklor Suwalszczyzny. Poniżej przedstawiam widok z góry koncepcji Regionalnego Parku Tradycji w Suwałkach.

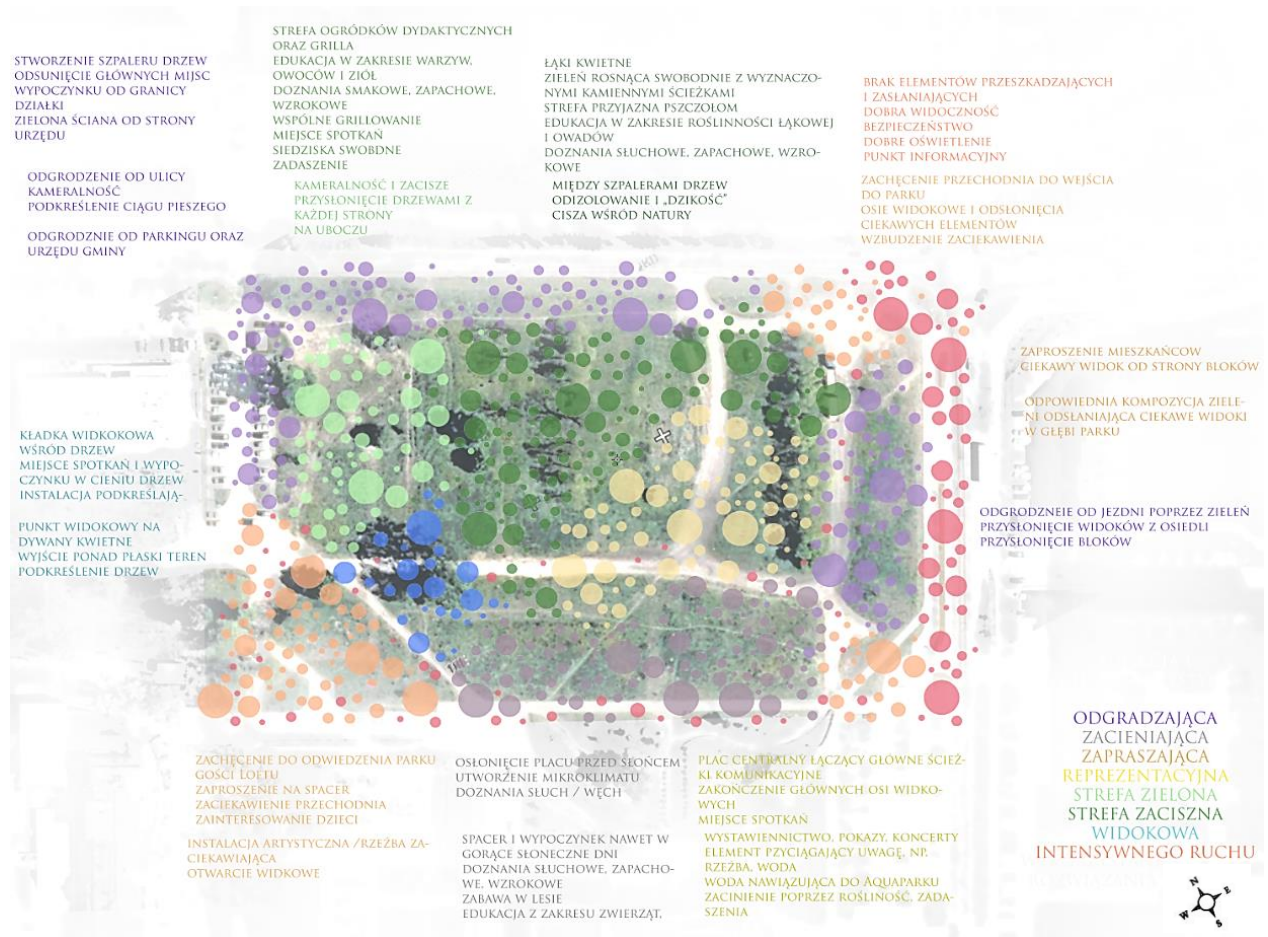


	DRZEWA LIŚCIASTE		SZTUCZNY STRUMYK		KOSTKA KAMIENNA
	KRZEWY OZDOBNE		TRAWY OZDOBNE		ŻWIR UTWARDZONY
	KRZEWY IGLASTE		TRAWA		GRYS
	DYWANY KWIETNE		ŁĄKI KWIETNE		WODA

Il. 18 Widok z góry zaprojektowanej przestrzeni

Propozycja koncepcji projektowej

Na poniższym opracowaniu zaznaczyłam główne funkcje parku, zamieściłam opis środków poprzez które osiągnę zamierzony efekt i elementy jakie się znajdują w danym miejscu.



Il. 19 Strefy i funkcje parku

Strefa odgradzająca zaznaczona kolorem fioletowym ma na celu stworzenie naturalnej bariery między parkiem a jezdnią oraz osłonięcie przed budynkiem Urzędu Gminy. Nagromadzone zadrzewienia oraz krzewy tłumią hałas samochodów, zamykają park, tworzą plan w oddali zatrzymując oko, a w odpowiednich miejscach poprzez otwarcia widokowe pozwalają zerknąć w głąb miasta. Odnoszą się do roślin ozdobnych i leczniczych występujących w regionie, np. czarny bez, lilak, głóg, rosnących często dziko.

STREFA	FUNKCJE	AKTYWNOŚCI	ATMOSFERA/ KLIMAT
OGRÓDKI DYDAKTYCZNE - punkt czerpania wody - miejsce przechowywania sprzętu (konewki, łopatki, grabie) - miejsca przeznaczone do uprawiania warzyw, owoców i ziół (donice wypełnane metodą tradycyjną) - siedziska, ławki, hamaki - zadaszanie - tabliczki informacyjne o uprawianych roślinach - składowanie kompostu	edukacyjna rekreacyjna wypoczynkowa miejsce spotkań hobbystyczne	zjednoczenie, zapoznanie się i integracja mieszkańców wspólne spędzanie czasu edukacja dzieci podczas spacerów zajęcia hobbystyczne dla osób nie mających zajęć / lubiących uprawianie warzyw, owoców, kwiatów / osób starszych miejsce spotkań /punkt obserwacji (?) doznania smakowe / zapachowe / wzrokowe wspólne korzystanie z wyrośniętych upraw wymiana nasion warsztaty pielęgniarstwa / tworzenia palemek wielkanocnych/ rośliny barwiące / warzywa/ owoce / ziola	kameralność nowe wysokie nasadzenia wzdłuż jezdni odrozdzenie od ulicy stworzenie ciągu przysłonecznia podział na mniejsze segmenty zadaszanie
STREFA GRILLOWANIA - miejsce na grilla / ognisko - siedziska - stoliki (mobilne) - altana - miejsce na odpady - toaleta	miejsce spotkań spożywanie posiłków integracja mieszkańców	wspólne gotowanie z pozyskanych zbiorów miejsce spotkań i integracji	swoboda, relaks funkcjonalne rozmieszczenie elementów odpowiednia ilość siedzisk odpowiednie w różnych warunkach pogodowych - zadaszanie mobilne
TARGOWISKO - stoliki (mobilne) - siedziska - przestrzeń do swobodnego zagospodarowania	handlowa integracyjna	sprzedaż zebranych warzyw i owoców wymiana nasion (np. kwiatów) pchli targ	otwarcie i elementy zapraszające z innych stref odpowiednie w różnych warunkach pogodowych - zadaszania i ścianki mobilne
ŁĄKI - pnie drzew i gałęzie jako naturalne siedziska - kwiaty - trawy - wzniesienia - tradycyjne ule - tabliczki informacyjne o owadach, roślinach - labirynt wśród łąk	relaks i odpoczynek wśród natury edukacyjna wprowadzenie naturalnych łąk strefa przyjazna owadom - pszczołom zmiana wysokości terenu zabawa i edukacja	pikniki rodzinne aktywności fizyczne /sport / ćwiczenia / joga / szermierka miejsce przyjazne pszczołom - ule gliniane poznanie naturalnego środowiska roślinności łąkowej labirynt wśród traw - zabawa dla dzieci	
LAS MIEJSKI - drzewa - brzozy - tabliczki informacyjne - wypłatanie formy z siedziskami	stworzenie mikroklimatu (las) rekreacja zabawa i edukacja	doznania słuchowe oraz węchowe - szum liści i zapach lasu wprowadzenie „strefy cienia” edukacja o występujących zwierzętach / roślinach ścieżki spacerowe	kameralność relaks i odpoczynek siedziska możliwość obserwowania innych nie będąc widzianym
PLAC CENTRALNY - siedziska - zadaszanie - kawiarnia - fontanny i oczka wodne - miejsce na wysłupy czasowe, warsztaty - lodowisko zimą	wystawiennicza kulturalno - edukacyjna czasowe lodowisko miejsce spotkań	pokazy teatralne / mody koncerty - chór / orkiestra wystawy rzeźb / prac plastycznych / tkaniny warsztaty wilkniarstwa / robienia palemek / ... dominanta - rzeźba (Strumilły) woda (pokazy świetlne na tafli wody) lodowisko grafika pojawiająca się po deszczu - wzory	reprezentatywność główna dominanta estetyka kompozycja czystość bezpieczeństwo oświetlenie
STREFY ZAPRASZAJĄCE - dywany kwietne - dominanta - akcent - rzeźba	przyciągnięcie uwagi przechodnia elementy folkloru zaproszenie przechodnia	otwarcie / zamknięcie osi widokowych dywany kwietne i elementy zaciekawiające elementy zabawy gwarą	zaciekawienie elementy przyciągające uwagę na domknięciu osi elementy folkloru
STREFA PRZEJŚĆ PIESZYCH PRZY RONDZIE - równa nawierzchnia - dobra widoczność - tablice ogłoszeniowe (nadchodzące wydarzenia) - dywan kwietny - oświetlenie - wygodne przejście, brak elementów przeszkadzających	komunikacja - przecięcie szlaków bezpieczeństwo informacja	pozyskiwanie informacji o nadchodzących wydarzeniach / ścieżkach edukacyjnych / atrakcjach / mapie obszaru otwarcie / zamknięcie osi widokowych	bezpieczeństwo

11. 20 Szczegółowy program projektowanej przestrzeni

Powyższa tabela przedstawia dokładny program z uwzględnieniem podziału terenu na strefy, znajdujące się tam elementy, przeznaczenie, czyli wykonywane aktywności przez użytkowników oraz panujący tam klimat.

Strefy zapraszające to kluczowe miejsca, w których użytkownik w pierwszej chwili styka się z parkiem. Zachęcają do wejścia, intrygują i zaciekawiają co będzie dalej. Przyciągają zarówno mieszkańców pobliskich osiedli, ale też gości Hotelu Loft oraz Aquaparku; turystów, co daje wielonarodowościową i kulturową mozaikę osób przebywających na tym terenie, podobnie jakim było miasto przed wielu laty.



Il. 21 Wejście od strony Urzędu Gminy i Hotelu Loft



Il. 22 Wejście do Parku od strony parkingu przy Aquaparku

Strefa intensywnego ruchu to przede wszystkim przejścia piesze przy rondzie a także ścieżki, wraz z rowerową wzdłuż parku. Dotyczy głównie osób, które przemieszczają się z miejsca A do B, nie mają czasu na zatrzymanie się, więc droga, którą pokonują powinna być prosta, dobrze widoczna dla innych użytkowników, bezpieczna. Na tej ścieżce spacerowicze mogą dowiedzieć się informacji o zbliżających wydarzeniach, oglądać wystawę fotografii lub elementów folkloru, np. tkanin.



Il. 23 Ścieżka wzdłuż ulicy Jana Pawła II



Il. 24 Ścieżka wzdłuż ulicy Jana Pawła II nocą



Il. 25 Strumyk w idei ogrodów deszczowych zbierający nadmiar deszczówki

Strefa zacieniająca jest kluczowa dla istnienia placu centralnego, na którym ze względu na kierunek padania światła słonecznego, bez zacienienia powstałaby tak zwana patelnia, na której nikt nie chciałby spędzać czasu, szczególnie w parne słoneczne lato. Wzięłam pod uwagę zmieniający, ocieplający się klimat, przez który nawet “polski biegun zimna” nie będzie już znany ze swoich chłódów, a ulewne deszcze są coraz częściej spotykane przez co woda z trudem wsiąka w ziemię, zalewając teren. W tym miejscu powstanie brzozowy lasanek, od strony terenu Aquaparku, tworzący

kameralność placu. „W lesie zawsze pada dwa razy” – mówi przysłowie; korony drzew zatrzymają w pewnym stopniu deszcz, w innych strefach wyprofilowanie terenu sprowadzi nadmiar wody do kamiennych strumyków. Poprzez swoją transparentność i jasność kory nie tworzy gęstwiny roślinności, dzięki czemu nie boimy się przejść na drugą stronę. Ten problem występował w Parku Marii Konopnickiej w centrum miasta; przed modernizacją było tam bardzo dużo krzewów i drzew, słabe oświetlenie, mieszkańcy bali się przez niego przechodzić, czuli się zagrożeni ze względu na przebywające tam bezdomne i często nietrzeźwe osoby, wokół których wśród lokalnej społeczności zaczęły chodzić nieprzyjemne legendy. Aby tego uniknąć wieczorem zostaną podświetlone korony drzew, dzięki czemu las zajaśnieje. Dodatkowym atutem będzie stworzony mikroklimat oraz doznania słuchowe poprzez szum liści i poruszające się na wietrze gałęzie. Podczas wizji lokalnej jedna z Pań wspomniała, że lubi przytulać się do brzoź, gdyż dodają energii. Może wśród użytkowników znajdzie się więcej entuzjastów przytulania się do drzew?



Il.26 Wiklinowe formy w brzozowym lasanku

Strefa zaciszna to część parku z przeważającą powierzchnią łąk kwiatnych, wśród których ustawione są tradycyjne gliniane ule. Zapewne znajdują się przeciwnicy tych owadów, jednak niewiele wie jak wiele znaczą dla świata. Coraz częściej stosowane są w przestrzeniach miejskich, co odbiega od teorii, że “gryzą i atakują”, ich występowanie pozytywnie wpłynie na kwitnienie wielu roślin zastosowanych w projekcie, w tym w pobliskich ogródkach dydaktycznych - drzewa owocowe, warzywa i owoce.



Il. 27 Labirynt wśród łąk kwiatnych, w oddali gliniane ule

W **strefie zielonej** znajdują się ogródki dydaktyczne oraz strefa grilla, sad owocowy. Łączność tych funkcji wynika z tego, że produkty z ogródków są ogólnodostępne, ich plony jesienią przerodzą się w coroczne wydarzenie „Zapraszamy na tłokę!” skupiające mieszkańców miasta jako wspólne grillowanie z zebranych produktów. Ogródki dydaktyczne dzielą się na: „Sadek Michała Paca” - sad owocowy (jabłonie, śliwy, grusze), krzewy owocowe tworzące część żywopłotów (maliny, jeżyny, agrest, porzeczki), owoce w donicach (truskawki, poziomki, borówki, jagody), warzywa pnące (dynia, cukinia, ogórek) i inne (pomidory, cebula, sałata, rzodkiewka, czosnek), „Zielnik braciszka Barnaby”, czyli zioła lecznicze i przyprawy (rozmaryn, oregano), rośliny barwiące (dziewanna, jaskółcze ziele, wrotycz). Strefa jest wzbogacona w odpowiednie miejsce do składowania odpadów, specjalne wieszaki z najważniejszymi narzędziami niezbędnymi do pielęgnacji roślin (łopatki, grabie, wąż ogrodowy, konewki) i dodatkowymi rozkładanymi leżakami, ekologiczną toaletą.



Il. 28 Wspólne grillowanie



Il. 29 Ogródki dydaktyczne

Reprezentacyjna część powstała poprzez skrzyżowanie się osi B-G wychodzących ze środka okręgu opartego na rondzie oraz ścieżki prowadzącej z Aquaparku. Spełnia funkcję wystawienniczą, sceniczną, rekreacyjną, kawiarnianą. Zaprojektowana posadzka jest uproszczonym wzorem *sejpaków*, z którego wyprowadzone zostały siedziska, zadaszenia i kawiarnia. Mała architektura inspirowana jest tradycyjnym budownictwem regionu, charakteryzującym się drewnianym budulcem, konstrukcją sumikwo-łatkową lub na rybi ogon, bielaniem ścian wapnem, słomianym kryciem dachów, zdobieniem budynków szalunkiem układanym najczęściej w jodełkę lub romby. Ten wzór zastosowałam zarówno przy szczytach zadaszeń, ułożeniu drewna na siedziskach, itp. Elementy konstrukcyjne zadaszenia nad placem inspirowane są pająkami słomianymi. Część kawiarni, poza tradycyjnymi elementami, ma przeszklone ściany aby uzyskać efekt otwarcia na plac, lekkość pawilonu, a w przypadku ładnej pogody można je otworzyć, dzięki czemu zaciera się granica między budynkiem a zewnątrz. Podobnie wewnątrz zastosowana jest posadzka jak na placu, oraz drewniane podesty, co również wzmacnia powyższy efekt. Ściany wewnątrz kawiarni bielone są wapnem. W centrum placu znajdują się fontanny, które na czas organizacji wydarzeń publicznych zostaną wyłączone. Plac daje możliwość występów zespołów regionalnych jak chóry, taneczne, szermierka, balet, grup uczestniczących w zajęciach SOK-u. Konstrukcja zadaszeń pozwala na wystawiennictwo obrazów, tkanin, fotografii, a także zawieszenia płótna i organizacji kina plenerowego.



Il. 30 Kino plenerowe na placu



Il. 31 Pchli targ



Il. 32 Plac główny nocą, na pierwszym planie kawiarnia z konstrukcją z drewnianych bali

Widokowa strefa jest odpowiedzią na płaski teren projektowy, jak i całych Suwałk, choć nie Suwalszczyzny. Z tego miejsca możemy spojrzeć na teren z niecodziennej perspektywy. Specjalna kładka dookoła drzew, stanowiących dominantę przestrzeni, oplata je, otula, jeszcze bardziej zwraca uwagę, pozwala być bliżej drzew. Konstrukcja stworzona jest z drewna, nawiązuje do zadaszeń na placu. Powierzchnia między podestami wypełniona jest tłuczonym kamieniem, tworzy to przepuszczalną posadzkę umożliwiającą swobodny przepływ wody do korzeni drzew. Hamaki zawieszono wokół pni zachęcając do relaksu w tym miejscu.



Il. 33 Kładka widokowa wokół drzew tworzących dominantę przestrzeni



Il. 34 Widok na park oraz panoramę miasta z kładki widkowej

Podsumowanie

Zważając na stopniowe zanikanie wiedzy młodych Suwalczan na temat ojcowizny, szerokie zainteresowanie i propagowanie folkloru przez władze miasta oraz konieczność wypełnienia pustej, niezagospodarowanej przestrzeni w pobliżu ośrodków kultury, z uwzględnieniem potrzeb mieszkańców Regionalny Park Tradycji jest doskonałym połączeniem w celu stworzenia miejsca edukacyjno-wypoczynkowego. Wśród zieleni każdy znajdzie dla siebie odpowiednie miejsce.

Juz- juz siebełwi mnie w głowie, a przypomnońc rychtyk nie mogie.

Więc usiądź i przypomnij sobie, w lasanku wśród brzoź, na hamaku pod rozłożystym drzewem, na kocu słuchając świerszczy, latających owadów i śpiewających ptaków w sadzie... Bądź szczęśliwy wśród urodzajów natury, odnajdując siebie. A wkrótce powrócisz, bo będziesz wiedzieć, że nadchodzące wydarzenia, to również część Ciebie. Bądź jak to drzewo, któremu powiedziano, że jest piękne, a ono spojrzęło na swoje korzenie.

Bibliografia

M. Ambrosiewicz, *Krajobraz kulturowy Suwałk*, [w.] Suwałki miasto nad Czarną Hańczą pod red. J. Kopciała, Wydawnictwo Hańcza, Suwałki 2005

Miejscowy Plan Zagospodarowania Przestrzennego dla miasta Suwałki pod numerem uchwały XXXIV/419/2017, z Biuletynu Informacji Publicznej

M. Pokropek, *Ludowe tradycje Suwalszczyzny*, Regionalny Ośrodek Kultury i Sztuki, Suwałki 2010

Ponadto informacje oparte na:

Jan Bacewicz, "Gwara i kuchnia Suwalszczyzny", Wydawnictwo Mirosław Basiewicz, 2007

Katarzyna Łukowska, "Nadwigerski folklor, język i gwara", 2003,

(http://www.wigry.org.pl/kwartalnik/nr10_jezyk.htm) (data dostępu 22.07.2020 r.)

Krzysztof Snarski, Adam Żulpa, *W krainie wielu tradycji. Badania etnograficzne na pograniczu polsko-litewsko-białoruskim w XX i początkach XXI wieku*, Instytut Sławistyki PAN- Muzeum Okręgowe, 2015

Spis ilustracji

Il. 1 Chata charakterystyczna dla Suwalszczyzny z lat 40 XIXw, (fot. M.Kamiński)
(http://www.wigry.org.pl/kwartalnik/nr16_budowano.htm)

Il. 2 Chata we wsi Jegliniec. Fotografia własna

Il. 3 Konstrukcja sumikowo-łątkowa i na rybi ogon. Bania ruska w Budzie Ruskiej. Fotografia własna

Il. 4 Ozdobny szalunek domu mieszkalnego na ul. Kamedulskiej. Fotografia własna

Il. 5 Ozdobny szalunek na drzwiach we wsi Remieńki. Fotografia własna

Il. 6 Krajki, <http://www.etnowarsztaty.pl/litwa-w-polsce-czyli-szykuja-sie-nowe-warsztaty/>

Il. 7 Sejpak, Sejpak - unikatowa tkanina Suwalszczyzny, pod red. M. Zielińskiej

Il. 8 Równianka, http://www.pogranicze.szypliszki.eu/gal/2008/dozynki_dows09/dozynki_dows09.htm

Il. 9 Pająk słomiany <http://www.etnowarsztaty.pl/litwa-w-polsce-czyli-szykuja-sie-nowe-warsztaty/>

Il. 10 Wybrane formy folkloru czerpane z budownictwa, małej architektury, przedmiotów użytkowych, ozdobnych i tkanin. Grafika własna

Il. 11 Miejsca rekreacji w Suwałkach, mapy Google

Il. 12. Rysunek z legendą MPZP dla projektowanego obszaru– załącznik nr 1 do uchwały nr XLVIII/541/06 z Biuletynu Informacji Publicznej dla miasta Suwałki

Il. 13 Sąsiedztwo projektowanego terenu. Grafika własna

Il. 14 Główne kierunki i kształty znajdujące się w otaczającej przestrzeni. Grafika własna

Il. 15 Siatka osi i okręgów. Grafika własna

Il. 16 Główny układ komunikacji. Grafika własna

Il. 17 Układ zieleni. Grafika własna

- II. 18 Widok z góry zaprojektowanej przestrzeni. Grafika własna
- II.19 Strefy i funkcje parku. Grafika własna
- II. 20 Szczegółowy program projektowanej przestrzeni. Opracowanie własne
- II. 21 Wejście od strony Urzędu Gminy i Hotelu Loft
- II. 22 Wejście do Parku od strony parkingu przy Aquaparku
- II. 23 Ścieżka wzdłuż ulicy Jana Pawła II
- II. 24 Ścieżka wzdłuż ulicy Jana Pawła II nocą
- II. 25 Strumyk w idei ogrodów deszczowych zbierający nadmiar deszczówki
- II.26 Wiklinowe formy w brzozowym lasanku
- II. 27 Labirynt wśród łąk kwietnych, w oddali gliniane ule
- II. 28 Wspólne grillowanie
- II. 29 Ogródki dydaktyczne
- II. 30 Kino plenerowe na placu
- II. 31 Pchli targ
- II. 32 Plac główny nocą, na pierwszym planie kawiarnia z konstrukcją z drewnianych bali
- II. 33 Kładka widokowa wokół drzew tworzących dominantę przestrzeni
- II. 34 Widok na park oraz panoramę miasta z kładki widokowej

Abstrakt

Regionalny Park Tradycji w Suwałkach to projekt wypełniający niezagospodarowaną tkankę miejską wśród głównych ośrodków kultury takich jak Aquapark, Suwalski Ośrodek Kultury, Hotel Loft, znajdujące się w pobliżu centrum miasta i drogi ViaBaltica na styku niemalże czterech państw oraz osiedli mieszkaniowych. Koncepcja parku wpisuje się w otoczenie poprzez główne kierunki i kształty. Na skutek licznych analiz odpowiada na problemy i potrzeby mieszkańców pobliskich osiedli jak i całego miasta. Wykazały one, że brakuje tam przede wszystkim parku z dużą ilością zieleni, miejsca do wypoczynku, miejsc do siedzenia, zacielenia oraz doświetlenia terenu po zmroku. Brane pod uwagę są zmiany klimatyczne i rozwiązania na długotrwałe susze, ulewne deszcze i upalne dni. Jednak najważniejszą rolę w projekcie odgrywa historia i tradycje Suwalszczyzny. Lokalizacja miasta doprowadziła do szybkiego rozwoju przyciągając wiele kultur, wyznań, wykształciła zwyczaje i tryb życia będące w zgodzie z naturą. Park ma na celu przywołanie zatracającej się kultury, historii i korzeni z jakich wywodzą się Suwalczyńskie. W tym celu wykorzystano elementy folkloru tego regionu zaczerpnięte z budownictwa, tkactwa, plastyki obrzędowej, gwary i lokalnych materiałów. Poprzez interpretację występują w formie małej architektury, zieleni i detali architektonicznych. Dodatkowym walorem są liczne pomysły na edukację w zakresie kultury poprzez wydarzenia, warsztaty, pokazy integrujące mieszkańców oraz gry z użytkownikiem poprzez gwarę.

Abstract

Suwałki is the region full of cultures, religions and history, between nearly four countries, close to the city center, main culture center, police, hotel and residential. Now it is empty and nobody want to stay, spend time. By a lot of analysis, conversations with citizens I found solutions for problems this area. The most important things are create park with a lot of greenery, relax place, seats, shadow and more lights after sunset. The project has solutions for changing climate – drought, heavy rain and heat. The idea for Regional Park of Traditions was folklore of Suwałki, what was mainly inspiration for small architecture, pattern of paths and greenery. My goal is prove people awareness about their history, culture and ancestry. Additional point is organize educational events and workshops what will integrate residents and the game with park user by local language.